

Nr. 25

Cena numeru
15 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi
Ilościennie 2,50 zł.
Odnoszenie do domów 10 gr.
Z przes. poczt.
Miesięcznie 3,50 zł.
Poza Łodzią egz. 16 groszy.
Konto P.K.O. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVIII r.
istnienia

Redakcja i Adm.
w ŁODZI

Al. Kosciuszki 41,
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Niedziela, dnia 25 stycznia 1925 r.

CASINO

Człowiek bez nerwów

Dramat sensacyjno-salonowy w 8-miu aktach.

W rolach głównych:

Harry Piel i Dary Holm.

249

Początek seansów o g. 5, w soboty i niedziele o 3-ej. — Sala dobrze ogrzana. — Orkiestra symfon. pod dyr. p. L. Kantora.

Karkołomny skok na łyżwach.



Jeden z szampionów światowych sportu łyżwiarzkiego, Mac Glis, popisuje się w Szwajcarii swoją sztuką. Oto skok na lodzie, wykonany z wielką brawurą przez leżących na lodzie sześć uroczych sportsmenek. Ze do wykonania tego rodzaju produkcji potrzeba nie tylko długoletniego treningu, ale też i wielkiej siły fizycznej, to zrozumie nawet każdy laik.

NIL DESPERANDUM!

Nie ma chyba miasta w Rzeczypospolitej, któremu przesilenie gospodarza, gorzej dało, się wzmak jak Łódź.

Sklada się na to wiele przyczyn i w konkluzji ogólna zagasił pod kotłami, ustał hałas życiodajnych warsztatów i tkalni, zgórą pięćdziesiąt tysięcy robotników jest bez pracy, a ilość interesów, które nie wykupili patentów, czyli porzuciły wycofały się z obrotu życia handlowego Łodzi wynosi pięćdziesiąt procent.

Wszystkie te objawy są wysoce niepokojące i prowadzą niebezpiecznie, iż pod spokojną tonię powzed-

nięgo żywota, zachodzą głębokie ewolucje, które do gruntu zmieniają podstawy naszej egzystencji.

Aby mieć jakiegokolwiek pojęcie o losach naszego miasta, o jego przyszłości nie należy w żadnym wypadku ulegać ogólnej psychozie strachu i determinacji skazanego na śmierć — ale ze spokojem przyrzeć się faktom, zajrzeć prawdzie w oczy, a wtedy dopiero można będzie wnioskować na podstawie logicznych i nie dających się zbić przesłanek.

Przesilenie w naszym grodzie ma niewątpliwie swoje specyficzne cechy — ale dominująca tu rola nieprzewidywalnego ogólnego położenia kraju i od tego mu-

aliny zacząć

Według ostatnich danych Banku Polskiego, oraz wyliczeń p. ministra Grabskiego, mamy w obrotu zaledwie około 680 milionów złotych.

Z tych musimy przyjąć, iż najmniej około 200 milionów jest unieruchomione w kieszeniach obywateli, właścicieli ziemskich, na kontach bankowych, czekowych itd. Pozostaje w obrocie gotówkowym liczący okrągło — około 500 milionów.

Budżet nasz przekracza 2 miliardy złotych, a więc wynika z tego iż cała nasza gotówka musi obrócić się

czterokrotnie

w ciągu roku i to tylko celem pokrycia samych podatków i związania końca z końcem — naszego budżetu państwowego.

Jeżeli rozdzielimy sumę 680 milionów złotych, będących w obrotu na 27 milionów (ludność) to otrzymamy cyfrę okrągło licząc

27 złotych na głowę ludności

Jeżeli nasz zgórą dwumiliardowy budżet rozdzielimy na 27 milionów ludności otrzymamy okrągło 80 złotych na głowę — t. j. ilość złotych jaką nam potrzeba wyciągnąć z jednego mieszkańca Polski, dla podtrzymania naszego życia państwowego.

Część tych 80 złotych wyciąga administracja państwowa z przedsiębiorstw państwowych, ale ściśle dane wykazują że musimy otrzymać

47 złotych z podatków.

27 złotych w obrotu i 47 złotych podatków wypada na mieszkańca oto końcowy rezultat naszego rozważania. Jest to djabełnie źle.

Najgorszy pod tym względem stosunek w całej Europie (a więc prawdopodobnie i w świecie) ma Czechosłowacja, gdzie ilość podatków wynosi około 30 koron, ilość obrotowej gotówki — na mieszkańca, 60 koron!

Czyli innymi słowy, stosunki ekonomiczne w Czechosłowacji przedstawiają się czterokrotnie lepiej jak w Polsce.

Przypuśćmy że każdy mieszkaniec naszego kraju potrzebuje na swoje utrzymanie

około 500 złotych rocznie.

Cała Polska wyda tedy na swoje utrzymanie w przeciągu roku około

14 miliardów złotych

czyli musi średnio, obrócić istniejącą gotówką 20 razy plus i razy na podatki, co wyliczenie nasze

32 razy!

Jest to bardzo skromne obliczenie — ale już jak ono daleko odbiega od rzeczywistości!

Co 10 dni powinienby każdy urzędnik wydać całą rozporządzalną gotówkę — kiedy musi

ona starczyć

na trzykrotnie dłuższy termin.

Jest to absurd, który utrzymuje się jedynie dzięki ogólnej nędzy w kraju, jak i wprost nieprawdopodobnej ilości weksli, — no i pewnej ilości walut obcych.

Uzdrowić by mogło te smutne stosunki radykalnie jedynie zwiększenie ilości środków obiegów — czego jednak trudno dopiąć — gdyż Bank Polski nie ma odpowiednich rezerw kruszcowych

Oczywiście, tego rodzaju położenie na rynku finansowym polskimi — musiało bezwzględnie najgorzej odbić się w Łodzi, gdzie kredyt grał dominującą rolę w stosunkach handlowych.

Zamknięcie odrazu tego źródła, wywołać musiało i istotnie wywołało plaję liczących i niezachodzących w gotówkę firm — rezultatem czego jest dziś

rozpaczliwy stan miasta.

Skutkiem tej stagnacji i skurczenia się do minimum wszelkich źródeł kredytu i nadziei ratunku — powstały błędne i na niczem nieoparte twierdzenia o jeneralnym bankructwie Łodzi, o mieście, nieodwołalnie skazanym na zagładę, która bez rynków rosyjskich istnieć nie może i która za lat kilkadziesiąt jak Pompeja i Herkulanum pokryje popioł z niezachodzących i spalonych weksli...

Głosy prasy codziennej łódzkiej czyli żydewskiej nieoparte na żadnych cyfrowych danych, delewają oliwy do ognia i każdy kto ma możliwość coś jeszcze do sprzedania — sprzedaje za marne grosze resztki swej fortuny i opuszcza „polski“ Manchester

Tymczasem położenie nie jest tak fatalnem jak to usiłują przedstawić zawodowi pesymiści Łódzcy.

Z biura statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej dowiadujemy się, że spożycie manufaktury w Stanach Zjednoczonych

wynosi 4,2 kg. na mieszkańca.

Gdyby Polska zużywała tylko 2 kilogramy (dan. dokładnych brak) na głowę, dało by to

54 milionów kilogramów rocznie.

Tymczasem cała produkcja manufaktury Rzeczypospolitej Polskiej przy pełnym biegu wszystkich jej fabryk, wliczając oprócz Łodzi, jeszcze Białystok, Białą, Białsk i inne drobne miejscowości wynosi

zaledwie około 28 milionów kg.!

Czyli innymi słowy:

PRODUKCJA MANUFAKTURY W POLSCE NIE WYSTARCZA NA WŁASNE POTRZEBY, A W NAJLEPSZYM RAZIE MOŻE POKRYĆ WŁASNE ZAPOTRZĘBOWANIE!

A to jeszcze, w tym wypadku — kiedy przyjmujemy iż eksport nasz jest zerem. Jednakże tak nie jest. Część idzie bądź co bądź zagranicę, jak to dowodnie wykazują sprawozdania celne.

Wobec takich cyfr statystyki, głośliwe twierdzenia o ruinie Łodzi, o tem że bez rynku rosyjskiego, grozi nam niemiłosierna klapa itp. są nieoparte na żadnych ścisłych danych i mogą być uważane jedynie jako wyraz osobistych uczuć autora i od prawdy są bardzo dalekie.

Przeżywamy istotnie bardzo ciężki kryzys, bo stosownie do wyżej wyluszczonej cyfr, odbija się to bardzo na tak handlowem mieście jak Łódź, bo niema 1) za co puścić w ruch fabryk. 2) ludność niema za co kupić sobie koszuł, czyli krótko wzięto — są to przyczyny ogólne i Łódź się natychmiast z nich wyskrobie, o ile polepszy się stan finansowy w Państwie.

Nil desperandum! — nie rozpaczaj, zakasaj rękawy staraj się produkować tanio, tanio i jeszcze raz tanio, a rezultaty nie kładź długo na siebie czekać.

„Zie miasto“ ma wielką żywotność i przytoczone dowody rokuja mu mimo wszystkiego, różową przyszłość.

A. S.

Nowy rząd w Niemczech.

Jeżeli politycznie myślacze ogół interesuje się nowym gabinetem Rzeszy Niemieckiej więcej niż innymi, które dotąd od wybuchu rewolucji państwem tem rządziły wynika to bynajmniej nie z jego siły, lecz jedynie z niezwyklego składu osobistego.

Rząd ten powstawał bardzo powoli w warunkach ciągłych utarczek o każdą tekę ministerjalną, prowadzonych między partiami, a Prezydent Rzeszy, choć socjalista, na skład gabinetu zgodzić się musiał, aby raz wreszcie przerwać niebezpieczne dla państwa przesilenie, trwające właśnie w czasie, gdy Niemcy odpowiedzieć muszą na szereg bardzo poważnych zagadnień, wysuniętych przez mocarstwa koalicji.

Skład gabinetu jest dość niezwykle. Już to w nim jest niezwykle, że po raz pierwszy od chwili wybuchu rewolucji partja niemiecko-narodowa zgodziła się wziąć udział w rządach, co dopiero, gdy zważymy, że wysłała ona do gabinetu ludzi o bardzo wyraźnym charakterze politycznym, którym tyle tylko można zarzucić, że są zbyt zdecydowanymi monarchistami.

Ludzie ci wywierają będą na Rządzie Rzeszy wpływ przemożony, bo nie tylko liczbowo przedstawiali się poważnie, ale wnoszą do pracy tupet, jaki mają zawsze ci, którzy długi czas stali z musu daleko od praktyki rządzenia, a muszą nie tylko wcielić wiele hasel, jakie wysunęli w charakterze opozycji, lecz zaspokajać głód i ambicje polityczne swych wyznawców i zwolenników w parlamencie i państwie.

Czy posiadają oni dostateczne wpływy w gabinetcie, by program swój przeprowadzić i czy program ten brzmi tak, że istotnie zwraca na siebie uwagę! Dwa te pytania zasadniczej wagi cisną się na usta każdemu, kto się polityką Niemiec interesuje.

Na pierwsze z nich można odrazu odpowiedzieć tak, a to z dwu powodów: boć liczbowo monarchiści są w rządzie grupą najsilniejszą — składała się z trzech monarchistów lajnych i dwu do trzech zamaskowanych — i partja, dająca największe oparcie rządowi obecnemu, to monarchiści, naliczając niejsze stronnictwo rządowe.

Program rządu zaś nie zawiera, jeśli wnosić tylko z deklaracji rządowej kanclerza Luthera, nic szczególnego, zwłaszcza jeśli pominąć mglistą zapowiedź konieczności zmian w ustroju Rzeszy oraz we wzajemnym stosunku krajów, w skład państwa wchodzących. Ciekawszą, bo konkretną zapowiedzią jest plan zmniejszenia podatków, lecz i on nie stanowi nic specjalnego, co możnaby traktować, jako sygnał, że polityka rządu niemieckiego wręcz odmiennie od dotychczasowych

obiera drogi.

Ale bo program ten to martwa litera, a życie tworzyć będzie nie on, lecz żywi ludzie, członkowie rządu. Jest to rzecz bardzo znamieną, że wśród jedenastu członków gabinetu, jest, jak już wiemy, trzech wyrażnych monarchistów, z nich jeden wolał się swego czasu usunąć zupełnie ze służby państwowej, byle tylko nie składać przysięgi na ustrój republikański, drugi zaś przed kilkoma dniami, gdy był tylko posłem, żądał amnestii dla wszystkich członków tajnych organizacji wojskowych bądź już skazanych, bądź też dopiero poszukiwanych przez rząd. Ten zwolennik amnestii, Schiele, został, jakoby, na ironję, ministrem spraw wewnętrznych. Można sobie wyobrazić, jak przy nim wzrosło poczucie republikanizmu w Rzeszy.

W skład rządu wchodzi dalej Stressemann, minister spraw zagranicznych, jego zmienność polityczna stała się w Niemczech nawet przedmiotem drwin, tak się jednak składa, iż zawsze odbywa przesunięcie coraz bardziej na prawo. W każdym razie dławi się on zawsze, gdy wypada wymówić wyraz „republika“, zato stać go na przyłapaniu i kult dla b. kronprince niemieckiego, któremu jeszcze jako kanclerz zezwolił w r. 1923 na powrót do kraju, roniąc, iż nad niedolą „biada“, który niemal nędzę cierpi w swym mie szkanku w Holandji“.

Prócz wymienionych wyżej ostoje dla wojującego monarchizmu przygotowuje wieczny minister obrony, Gessler, który sam siebie nazywa demokratą, ale demokratą w tym sensie mógłby być każdy, kto się całą swą istotą przyczynia do odrodzenia potęgi militarnej Niemiec, której Gessler jest cichym cywilnym bojownikiem.

Tak już pięciu na 2. Sam kanclerz, minister sprawiedliwości, minister pracy i minister aprowizacji, z rządkami tylko wahaniami, politykę monarchistów będą popierać, nic też dziwnego, że cała prasa opozycyjna niemiecka oświadcza zgodnie, że gabinet ten to pierwszy krok skrajnego nacjonalizmu niemieckiego, który dąży do ogarnięcia władzy w państwie niepodzielnie.

Układ sił w parlamencie. Szanse istnienia gabinetu! Rząd posiada w parlamencie 264 głosy za 186 przeciw (demokraci, socjaliści, mała część centrum), — nie licząc komunistów (45), którzy raz na tę, raz na inną będa głosować strone. W tych warunkach gabinet istnieć będzie, choć ani myśleć nie można o tem, by mógł on pracować w atmosferze spokoju, owszem oczekiwać należy rozpetania walk partyjno-społecznych. Odwziewa nie chce kapitulować.

J. Wapniarski.

Armja niemiecka podczas wojny światowej.

p) Pokojowe armje niemieckie (armja niemiecka składała się bowiem z 4-rech armji: pruskiej, saskiej, wurtemberskiej i bawarskiej) w roku 1914 przed ogłoszeniem mobilizacji, składały się z 217 pułków piechoty, 18 samodzielnych batalionów strzelców, 110 pułków jazdy (w tem 28 p. dragonów, 26 ułanów, 21 husarów, 13 strzelców konnych, 8 szwoleżerów, 9 kirasjerów i 5 pułków różnych o innych nazwach), 110 pułków artylerji polowej, 24 pułków artylerji ciężkiej, 34 batalionów saperów, 25 batalionów taborów, 4 pułki i 1 samodzieln. batalion kolejowy, 19 batalionów telegraficznych, 3 batalionów balonowych oraz bardzo słabych oddziałów lotniczych. — Armje te zorganizowane były w 25 korpusach po 2 dywizje. Dywizja składała się zasadniczo z 4 do 6 pułków piechoty (2 — 3 brygad.), brygady kawalerji (2 pułki), brygady artylerji polowej (2 pułk.). Dywizyj takich armje niemieckie liczyły zatem 50.

Mobilizacja armji niemieckich w sierpniu 1914 r. przyniosła powszechną niespodziankę. Oto w ciągu 15 dni mobilizacji armje niemieckie osiągały liczbę 123 dywizji, z czego 97 dywizji zostaje rzuconych na front francuski, a tylko 26 na front rosyjski.

Do końca roku 1914, dalszy rozwój armji niemieckiej doprowadza do liczby 138 dywizji, z czego 40 walczy na wschodzie.

Od stycznia do sierpnia 1915 trwa dalsza rozbudowa armji, doprowadzając do końca 1-go roku wojny do stanu 172 dywizji, z których maximum 67 było użytych na froncie

wschodnim. (Okres ofensywy gorlickiej) Drugi rok wojny od sierpnia 1915 — sierpnia 1916, przynosi stosunkowo nieznaczny przyrost sił niemieckich tylko w 11 nowych dywizjach, przyczem na froncie wschodnim przeciętnie walczy 47 dywizji. Pewna część sił niemieckich 7—11 dywizji pojawia się na froncie serbskim.

W styczniu 1917 roku armje niemieckie liczą już 213 dywizji, zaś w styczniu 1918 roku — 238 dyw.

Kwiecień 1918 roku stanowi dla armji niemieckiej moment załamania jej potęgi. W tym bowiem miesiącu okazuje się, że po stratach, jakie poniosła w czasie ofensywy w Piardji i we Flandrii, nie jest ona w możności pokrycia strat poniesionych. W kwietniu też zostaje rozwiązana pierwsza dywizja oznaczona Nr. 101. Wprawdzie w maju, w czasie przygotowań do ostatecznego przełamania na Chemin des Dames, skutkiem sztucznych reorganizacji, zainspirowano 4 nowe dywizje tak, że maksymalna ilość wystawionych przez Niemcy dywizji wyniosła 240, ale sztuczna ta organizacja nie da się dłużej utrzymać. Dla tego, kto mógł w tym czasie walczyć bliżej w kulisy armji niemieckiej, było jasnym, że upór, z jakim Ludendorff parł do przełamania frontu zachodniego, musi się skończyć katastrofą. W sierpniu 1918 armja niemiecka licza już tylko 231 dywizji, czyli, że razem z rozwiązanymi poprzednio, rozwiązanych zostało 10 dywizji. Kontrofensywa francuska pociąga za sobą dalsze straty, które

Po dymisji gabinetu pruskiego.

Powody ustąpienia Braunsa.

BERLIN 24-1 (PAT) Po głosowaniu w sejmie prezydent sejmu oświadczył, że według konstytucji gabinet nie jest obowiązany do dymisji. Pomimo to jednak Brauns wystosował do prezydenta Rzeszy list z prośbą o dymisję, tłumacząc, że stanowisko partii opozycyjnych uniemożliwia rządowi obecnemu dalszą, owocną pracę.

BERLIN 24-1 (PAT) Obaj posłowie polscy przy głosowaniu głosowali przeciwko wnioskowi komunistów, powstrzymali się jednak od głosowania przy wniosku nacjonalistów.

PRASA FRANCUSKA O USTĄPIENIU.

PARYŻ 24-1 (AW) Prasa francuska ustala jednomyślnie, że upadek gabinetu Braunsa jest klęską republikanów.

„Petit Parisien” pisze: „Monarchiści mają o-

becnie w Prusach wolną drogę przed sobą i triumfuja na całej linii”. Wkrótce już niebezpiecznie będzie przyznawać się w Berlinie i w całym Niemczech do przekonania republikańskich.

PARYŻ 24-1 (PAT) „Le Journal” uważa ustąpienie gabinetu pruskiego Braunsa za wypadek pierwszorzędного znaczenia. Republika, — pisze dziennik, została raz jeszcze pobita przez reakcję. Duch Poczdamu triumfuje i grozi zakorzeniem się wszędzie.

„Quotidien” stwierdza: „Dymisja gabinetu Braunsa jest w konsekwencjach poważniejszym je- szcze wydarzeniem, niż ewentualnie ustąpienie rządu Luthera. Jeżeli nacjonałiści zagarną w swe ręce takie wpływy w całej Rzeszy, jak w Prusach, wówczas mogą z całą swobodą w działaniu przygotować wprowadzenie Hohenzollernów na tron niemiecki.”

Stiekiłow o porozumieniu japońsko-sowieckim.

Uważa on zawarty układ korzystniejszym dla Japonji.

MOSKWA 24-1 (AW) Stiekiłow w „Izwiestjach” pisze, że osiągnięte porozumienie przedstawia dla Japonji większą jeszcze wartość, niż dla S. S. R., ponieważ od układu stosunków sowiecko-japońskich w znacznej mierze zależy utrzymanie mocarstwowego stanowiska Japonji na Dalekim Wschodzie i Pacyfiku. Będąc zabezpieczona od S. S. R. Japonja uważać może swoje wybrzeże zachodnie za zagwarantowane przed napadem w wypadku wojny na oceanie Spokojnym. W ostatnim czasie — pisze Stiekiłow zaczęto mówić o zarysowującym się związku Japonji, Niemiec, Chin i S. S. R., Niemcy ujawniają jednak tendencje w kierunku orientacji, zwracającej się raczej ku Entencie, wobec czego związek taki posiada dla Niemiec mało podstaw materialnych, lecz pogłoski o nim świadczą, że triumfujący system imperializmu wyczuł niebezpieczeństwo ze strony Dalekiego Wschodu.

Zbliżenie S. S. S. R., do narodów

Wschodu niewątpliwie przesunie punkt ciężkości polityki światowej. Nowe wzmocnienie sowieców na Wschodzie w pierwszym rzędzie zainteresuje Anglię i Amerykę. Nie wiadomo dotychczas, czy Anglja uzna za stosowne dla zabezpieczenia interesów brytyjskich nawiązać przyjazne stosunki z S. S. R., i zawrzeć możliwy traktat, czy też — przeciwnie — zapragnie bronić swych interesów przez zajęcie wrogiego stanowiska.

Dotychczasowa praktyka czyni drugą ewentualność prawdopodobniejszą, możliwą jest jednak, że z drugiej strony traktat japońsko-sowiecki będzie dla Ameryki bodźcem w kierunku zbliżenia z S. S. R. Państwa, które jak Włochy i Francja broniły dotychczas swoich interesów w drodze podporządkowania się polityce brytyjskiej, staną przed alternatywa pójścia w bloku z Anglią przeciwko S. S. R. i narodom Wschodu, albo porozumienie z sowiecami.

Agitacja wywrotowa w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Prowadzą ją naturalnie żydzi. Nowy sukces władz bezpieczeństwa.

SOSNOWIEC 24-1 (AW) Od dłuższego czasu komuniści rozpoczęli energiczną agitację wśród młodzieży robotniczej na całym terenie zagłębia Dąbrowskiego.

W dniu 18 bm., w rocznicę śmierci Lenina, odbyć się miał uroczysty obchód w całym Zagłębiu. Uroczystość rozpoczęli bolszewicy od wywieszenia gości i chorągwi czerwonych w Zagrzebiu, Dąbrowie, Czelaździ, Będzinie i Groźcu. Demonstracja ta miała tę dobrą stronę, iż pozwoliła policji pochwyć głównych prowodyrów obchodu.

Policja polityczna, której powierzono dochodzenie, przeprowadziła szereg rewizji w mieszkaniach sprawców nieudanej mani, festacji, oraz w jednym z domów Huty Bankowej w Dąbrowie, który okazał się główną

siedzibą propagandy komunistycznej. W domu tym, w zamurowanej piwnicy, znaleziono stosy bibuły agitacyjnej, instrukcje, fotografie i t. d.: Znaleziono również obszerna korespondencja, na zasadzie której ustalono nazwiska i adresy kilkudziesięciu komunistów. Aresztowano około 30 osób zśród członków organizacji komunistycznej.

Dalsze śledztwo wykryło, że kierownictwo całej akcji spoczywało w rękach żydów z Zagłębia, że żydówki wciągały młodzież robotniczą do roboty komunistycznej na specjalnie urządzanych libacjach, dalej — że one same rozwoziły po różnych miastach zagłębia Dąbrowskiego odezwy i proklamacje.

W Będzinie ujęto cały sztab organizacji.

Ze związku chłopskiego.

(wp) Z klubu Związku chłopskiego rozestano zaprzeczenie co do wystąpienia z tego klubu postów Posackiego i Łaskudy. W związku zaś z deklaracją postów: Janeczka, Targowskiego i Toczka klub Zw. chłopskiego zwrócił się do marszałka Sejmu o ustanowienie sądu honorowego (1).

Sekretarz Ligi Narodów w Gdańsku.

(wp) Wczoraj rano przybył tutaj z Rygi zastępca generalnego sekretarza Ligi Narodów p. Avenol, który odhyla obecnie podróż po państwach bałtyckich. W zastępstwie bawiącego w Warszawie generalnego komisarza Rzplitej p. dra Strassburgera powitał p. Avenola na dworcu kolejowym radca legacji Zaleski.

Połączenia telefoniczne z Krasnami.

(wp) W bieżącym miesiącu otwarte zostały dwa pośrednie telefoniczne połączenia Warszawy — Krasnów i jednocześnie wprowadzono komunikację telefoniczną międzymiastową pomiędzy Warszawą, Łód-

rych już pokryć nie można. We wrześniu stoi już w walce tylko 217 dywizji, w październiku 213.

Zawieszenie broni zawarte w listopadzie, położyło kres dalszej redukcji ilości dywizji. Ogółem od kwietnia do listopada rozwiązano 28 dywizji, co wynosi 12 procent. Każdy dalszy miesiąc wolny, nawet gdyby Niemcom udało się powstrzymać ofensywę marszałka Focha, musiałby odbić się katastrofalnie na stanie armji. Minimum sił, jakie Niemcy użyli na froncie zachodnim we wrześniu 1924 roku, wynosiło 93 dywizje (na 123 jakie posiadali, a więc 75 proc). Maksimum w maju 1918 wyniosło 208 dyw. (na 240 rozporządzalnych dywizji, a więc 86 i pół proc.)

Minimum użytych na froncie rosyjskim wynosiło 26 dywizji. Ilość taka walczyła na froncie rosyjskim w pierwszym i ostatnim miesiącu wolny. — W sierpniu 1914 roku stanowiła ona jednak 21 proc. ogółu sił, podczas gdy w październiku 1918, wynosiła ona niespełna 13 proc. Maksymalna ilość sił niemieckich na froncie rosyjskim wyniosła 85 dywizji w lipcu 1917, w czasie kontrowersyj w Galiacji wschodniej (okres wywiezienia do Magdeburga marszałka Piłsudskiego). Procentowo wyraża się to zaangażowaniem na tym froncie prawie 32 proc. wszystkich sił niemieckich. Maksymalna pomoc niemiecka udzielona Austrii na froncie serbskim w październiku 1915, wynosiła 11 dyw. Maksymalna pomoc na froncie włoskim w listopadzie 1917 roku, stanowiła 8 dywizji.

Szwed o Polsce.

Szwecja niejednokrotnie w sposób jasny i krawy dokumentowała swoje sympatie dla Niemiec. To też nasz stosunek do niej w przeciwieństwie do Danji a nawet Norwegji był oziębły i dopiero w ostatnich czasach z jednej i drugiej strony zaczęły się próby pewnego zbliżenia.

Jednym z objawów tych usiłowań był wygłoszony świeżo referat o Polsce dyrektora Szwedzkiego Związku Eskporterów p. Gunnera Bolaendera w stocholmskim klubie kupieckim. P. Bolaender bawił w Polsce, badał stosunki na miejscu. Celem jego podróży było przede wszystkim poznanie położenia gospodarczego u nas i możliwości nawiązania ściślejszego kontaktu kupców i przemysłowców szwedzkich z kupcami naszymi. Na wstępie stwierdził p. G. B., że Szwecja zna za mało nowoczesną Polskę i że z powodu „nieprzyjaznej propagandy” panują różne o Polsce opinie najzupełniej nieodpowiadające rzeczywistości.

Polacy nie są tym awanturniczym narodem, jakim chcą go widzieć niektórzy wrogie koła zagraniczne, przeciwnie, w ciągu kilku lat niepodległości okazali, że potrafia porządkować interesy prywatne dobru państwa i dali dowody niebywalej ofiarności i uspołecznienia. Polacy odznaczają się naogół dużą inteligencją, uprzejmością i darem ujmowania ludzi, mają jednakowoż i poważne wady. Jedną z nich jest pewnego rodzaju niepraktyczność i brak talentu organizacyjnego. Mimo to, ostatnie czasy dowiodły, że umieją oni również zwalczać swe wady dość przywrzeć się rezultatom, jakie Polska osiągnęła w swej pracy nad odbudową kraju.

Szwedzi naogół nie mają wyobrażenia, mówił p. Bolaender, do jakiego stopnia Polska została zrujnowana podczas ostatniej wojny. Rosjanie i Niemcy wywieźli maszyny, inwentarz żywy doszczętnie zniszczyli, liczne mosty wysadzili w powietrze, wagony i loko motywy pozabierali. Tem większe też uzna nie znajduje u prelegenta akcja odbudowy. Czyni ona postępy zadziwiające. Wystawy pełne towarów, koleje funkcjonują doskonale, hotele odpowiadała nowoczesnym wymaganiom. Ogólna atmosfera odznacza się spokojem i żądzą pracy.

Mówiąc o mniejszościach narodowych, prelegent stwierdził, że prawie połowa ludności żydowskiej miast polskich jest naogół nieprzychylnie usposobiona względem ludności polskiej i że stanowi ona element obcy i dla państwowości polskiej niebezpieczny. Większą część odczytu dyr. Bolaender poświęcił przeglądowi polskich bogactw naturalnych oraz wytwórczości, przytaczając bardzo ciekawe dane statystyczne i ilustrując je bardzo dobranymi przezroczkami. Szwecja, zdaniem dyr. B., może znaleźć w Polsce duży obszar na artykuły eksportowe, o ile kuny

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Audjencja u p. Prezydenta Rzplitej.

(wp) Dnia 23 bm. popołudniu przyjął p. Prezydent Rzplitej p. Strassburgera, komisarza generalnego Rzplitej w Gdańsku. Następnie p. minister spraw wojskowych gen. Sikorski przedstawił p. Prezydentowi na zbiorowej audjencji w Belwederze nominowanych generałów dywizji i brzo-

kiem i Kowlem. W Agencjach pocztowych: Cychów pow. Chełm i Twercz pow. Święciany, zaprowadzono służbę telefoniczną i telefoniczną.

Posel czeskosłowacki u p. marszałka Senatu.

(wp) Wczoraj o godz. 6-ej popoł. p. marszałek senatu przyjął posła czeskosłowackiego p. R. Fliedera oraz ministra pełnomocnego p. Jana Dworzacka, delegata rządu czeskiego do rokowań o zawarcie umowy handlowej pomiędzy Polską a Czechosłowacją.

Monopol spirytusowy.

(wp) Sejmowa Komisja Skarbowa obradowała w dalszym ciągu nad nowelą do ustawy o monopolu spirytusowym. Przyjęto kolejne artykuły do 8 włącznie, przyczem art. 2 przyjęto na wniosek p. Łuszczewskiego, głoszący, że biór spirytusu przez władze skarbowe następuje w gorzelniach, rektyfikacje zaś są odpowiedzialne za tę ilość spirytusu, jaka się znajduje przy drugim odbiorze. Wobec przyjęcia tego wniosku nieuzgodnionego z przedsta-wicielem Rządu, dyr. dep. p. Głowacki oświadczył w imieniu Rządu, że cofa wszystkie inne wnioski dotychczas uzgodnione między Rządem a referatem. Wobec powyższego dalsze obrady przerwano.

Przeciw zbytkom.

(wp) P. M. Holder — Eggerowa i kol. ze Zw. Lud. Nar. zgłosiła wniosek w sprawie ograniczenia importu artykułów zbytku. Od 1-go stycznia 1924 r. do 31 listopada tegoż roku suma przywozu wynosi 1,300,283,000 zł., wywozu 1,127,868,000 zł. Gdybyśmy odrzucili z 91 artykułów importowanych tylko 18 artykułów zbytku lub częściowo ograniczyli ich przy wóz sumą ta poprawiłaby nasz bilans handlowy o 318,818,000 zł. Wniosek domaga się wprowadzenia odpowiednich zarządzeń.

Konflikt dziennikarski w Selmie.

(wp) W dniu onegdajszym pod przewodnictwem p. marszałka Rataja odbyło się posiedzenie konwentu seniorów, na którym rozważano następujące zadania p. Korfanteo, zgłoszone w imieniu wydawnictwa „Rzeczpospolita“:

1. Dopuszczenie przedstawiciela „Rzeczypospolitej“ do klubu sprawozdawców parlamentarnych. 2. Dopuszczenia przedstawiciela „Rzeczypospolitej“ do korzystania z loży prasowej. 3. Uprawnienie przedstawiciela „Rzeczypospolitej“ do korzystania z dziurysza wydawanego przez klub sprawozdawców parlamentarnych.

Konwent seniorów po dłuższej dyskusji w której zadania p. Korfanteo poparli pp. Sliwiński i Barlicki i po wysłuchaniu memoriału klubu sprawozdawców parlamentarnych, pierwszego i drugiego zadania p. Korfanteo nie uwzględnił, zaś sprawa trzeciego zadania została odroczone. Wysłannikowi „Rzeczypospolitej“ przyznano jedynie miejsce wśród zwykłej publiczności na galerii.

Wobec powyższych uchwał klub sprawozdawców parl. zebrał się na nadzwyczajne walne zgromadzenie, na którym zapadły następujące uchwały:

„Klub S. P. wzywa wszystkich członków pod rygorem organizacyjnym do zastosowania wobec wysłannika wydawnictwa „Rzeczypospolita“ bojkotu towarzyskiego i zawodowego“.

TELEFONEM Z WARSZAWY.

ECHA AFERY DOLAROWEJ.

*) Wywożenie przez braci Silberfeldów poza granice Polski dolarów jest, jak wiadomo, przedmiotem energicznego śledztwa. Postępuje ono w szybkim tempie. Dzisiaj będzie już ukończona hadanka ksiąg Powszechnego Banku Depozytowego, które powinny w niejednym rozjaśnić te skomplikowaną aferę.

„GRÓB NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA“ W WARSZAWIE.

*) Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszym zdecydowała w myśl wniosku Ministra Spraw Wojskowych wnieść niezwłocznie pod arkadami Pałacu Saskiego „Grób Nieznanego Żołnierza“ Uchwała ta jest zgodna z intencją p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Realizację powyższego postanowienia przekazano Ministerstwu Spraw Wojskowych. Odnośne prace są w toku. Grób zostanie wzniesiony według projektu artysty rzeźbiarza Ostrowskiego. Wszystkie stowarzyszenia i instytucje społeczne, które dotychczas zajmowały się sprawą wzniesienia „Grobu Nieznanego Żołnierza“, zostaną na dwa miesiące przed odsłonięciem pomnika zaproszone do przedstawienia swych życzeń i wniosków co do urządzenia uroczystości. Sprawa wzniesienia na

Polska Agencja Telegraficzna
Oddział łódzki. (P. A. T.) Oddział łódzki.
— O R A Z —
Wydział Ogłoszeń P. A. T.
mieszczą się
Zielona Nr. 8, parter, front. Telefon № 111 i 1524.

Wręczenie listów uwierzytelniających przez posła polskiego w Moskwie.

MOSKWA 24-1 (PAT) Dnia 23 bm. o godz. 14 poseł polski Ketrzycki złożył swe listy uwierzytelniające prezydentowi W. C. I. K. a Związku sowieckich republik rad p. Ka lininowi. Uroczystość odbyła się w Kremlu według przepisanej ceremoniału.

Poseł Ketrzycki wygłosił następujące przemówienie:

„Panie Prezydencie, powołany przez p. Prezydenta Rzplitej Polskiej na odpowiednie i tak zaszczytne dla mnie stanowisko reprezentanta Polski przy Z. S. R. R. pragnę przedewszystkiem dać wyraz nadziei, że wytrwałe dążenia mojego rządu, zmierzające do utrwalenia podstaw pokoju na wschodzie Europy i rozwoju dobrych sąsiedzkich stosunków Polski z Z. S. R. R., zawsze znajdą wysokie zrozumienie i poparcie Pana, Panie Prezydencie, zarówno jak i rządu związkowego. Nieustające rzetelne wysiłki obu naszych państw, zmierzające do odbudowy ich gospodarczego życia, stanowią najlepszą rekomendację urzędowistnienia tych dążeń. Geograficzne położenie i wspólne granice obu naszych krajów stwarzają szereg wspólnych interesów, których rozwój, oparty na trwałej i niewzruszonej podstawie zawartych traktatów, przyczyni się niewątpliwie do umocnienia dobrego sąsiedzkiego współżycia Polski i Z. S. R. R. Pozwól sobie zapewnić Pana, Panie Prezydencie, że ze swej strony dołożę pragnę w miarę sił i możliwości wszelkich starań i wysiłków w pracy nad osiągnięciem, tych wzniosłych celów. Mam zaszczyt niniejszem złożyć panu. Panie Prezydencie, listy, któremi mnie

Placu Saskim „Pomnika Wolności“ nie została jeszcze przesądzona i jest w dalszym ciągu przedmiotem rozważań Komitetu wrznięcia pomnika Bojownikom o Niepodległość Ojczyzny, któremu przewodniczy generał broni Józef Haller.

ODZNACZENIE MINISTRA KOLEI.

*) Minister kolei inż. Kazimierz Tyszką został odznaczony przez Stolicę Apostolską wielką wstęgą krzyża św. Gizegorza — za zasługi, oddane kościołowi katolickiemu i braciom naszym w Rosji w ciężkich czasach bolszewickich oraz za więzienie i niebezpieczeństwo utraty życia. Dnia 18 bm. wręczył order p. ministrowi w jego prywatnym mieszkaniu nuncjusz apostolski Mgr Lauri.

Minister Tyszką działał w Rosji razem z arcybiskupem Cieplakiem, niosąc pomoc tysiącom Polaków, jako pełnomocnik polskiego Czerwonego Krzyża, a ostatnio prezes delegacji polskiej do spraw reparacji.

TELEGRAMY.

OFIARY RUGÓW FRUSKICH.

GDANSK 24-1 (PAT) „Danziger Volksstimme“ pisze; że na Pomorzu niemieckim znajduje się róno stwo sezonowych robotników polskich z rodzinami, którzy jeszcze przed Bożem Narodzeniem zwolnieni zostali przez junkrów pruskich z zajmowanych posiad. Robotnicy ci, pozbawieni pracy i wszelkich środków do życia, znajdują się w ostatniej nędzy. Wobec powyższego „Danziger Volksstimme“ ostro występuje przeciwko agrarjuszom pruskim.

„ROZBROJENIE“ ANGLJI.

LONDYN 24-1 (AW) O tem, jak traktuje kwestię rozbrojenia rząd Wielkiej Brytanji, świadczy fakt następujący: Do portu w Portsmouth zawinęła największa angielska łódź podwodna, spuszczone na wodę przed kilku dniami. Łódź ta jest ostatnim wyrazem techniki w dziedzinie

p. Prezydent Rzplitej zechciał akredytować przy rządzie Z. S. R. R. jako posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego“.

Prezydent Kalinin odpowiedział w następujący sposób:

„Przymując od pana pismo Prezydenta Rzplitej Polskiej, akredytujące Pana w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego przy centralnym Komitecie wykonawczym Z. S. R. R., chcę Pana zapewnić, Panie Pośle, że dążenia rządu polskiego, zmierzające do rozwoju dobrych sąsiedzkich stosunków pomiędzy dwoma sąsiadującymi państwami, znajdują u rządu związkowego należyte zrozumienie i całkowite poparcie. Mam nie złołą nadzieję, że przeszkody, które w przeszłości utrudniały osiągnięcie tego wysokiego celu, będą w bliskim czasie ostatecznie usunięte i że stosunki gospodarcze między obu państwami będą się rozwijały w ramach lojalnych i ku obustronnej korzyści rozstrzyganych zagadnień naszych ogólnych wzajemnych stosunków. Rad jestem, Panie Pośle, szczerym zamierzeniem Pana oparcia swej przyszłej działalności, skierowanej ku umocnieniu wzajemnych stosunków między dwoma sąsiadującymi państwami, na podstawie sąsiedzkiego współżycia i stworzenia atmosfery wzajemnego zaufania. Mogę zapewnić Pana, Panie Pośle; że w swej działalności, skierowanej do osiągnięcia tych wysokich celów, może Pan zawsze liczyć na moje całkowite zaufanie jak również na zaufanie całego rządu Z.S.R.R.“

Po wręczeniu listów uwierzytelniających prezydent Kalinin udzielił posłowi Ketrzyckiemu prywatnej audjencji.

żegluga podwodnej i budowaną była w głębokiej tajemnicy.

Statek ten rozwija szybkość 32 węzłów, na powierzchni i uzbrojona jest w 30centymetrowe działo, zmontowane w pancernych wieży, podobnie jak na okrętach wojennych. Załoga łodzi wynosi 100 ludzi.

RADICZ JEST WINIEN ZDRADY STANU.

BIAŁOGRÓD 24-1 (PAT) Rząd ogłasza tekst układu, zawartego w Londynie 3 listopada 1923 r. między Radiczem a postem węgierskim w Londynie, Egzemplarz tego układu znaleziono u Radicza w czasie aresztowania go.

Dokument ten potwierdza zarzucaną Radiczowi zbrodnię zdrady stanu.

MAJĄ NADZIEJĘ..

LONDYN 24-1 (PAT) Na odbytem dzisiaj posiedzeniu komitetu wykonawczego zrzeszenia wierzycieli Rosji przewodniczący zrzeszenia Tweed powiedział, że w chwili obecnej istnieją dane, pozwalające spodziewać się, że pretensje wierzycieli angielskich będą wkrótce zaspokojone. Zrzeszenie wierzycieli podzieliło całkowicie stanowisko, jakie w stosunku do rokowań w tych sprawach z Rosją sowiecką zamierza zająć rząd obecny.

REICHSTAG RATYFIKOWAŁ KONWENCJE Z POLSKA W SPRAWIE OPCJI.

BERLIN 24-1 (PAT) Reichstag przyjął wczoraj definitywnie w trzecim czytaniu projekt ustawy w sprawie ratyfikacji konwencji polsko-niemieckiej, dotyczącej obywatelstwa i opcji.

BACZNOŚĆ HARCERKI!

Film „I. złot Harcerski“ wyświetlany będzie w kinie Oświatowym nie o godz. 12, lecz o godz. 10. 30.

Zarząd Czytelnia.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

Ptaki niebieskie.

NIE ORZA, ANI SIEJĄ — A SPRZEDAJĄ ZBOŻE.

SPRAWA ZERWANIA PIECZECI Z LO-
KALU „DEUTSCHTUMSBUNDU“
W BYDGOSZCZY.

k) Głośna swego czasu sprawa zerwania przez członków „Deutschtumsbundu“ pieczęci z drzwi lokalu wymienionego stowarzyszenia znalazła się wczoraj na wokandzie II izby karnej sądu okręgowego w Bydgoszczy. Jako oskarżeni o współudział w dokonaniu tego przestępstwa zasiedli na ławie oskarżonych profesor Heidelberg i Ernestyna Schilling. Rozprawie przewodniczył sędzia Celewicz, oskarżał prokurator Baziński.

Po badaniu oskarżonych, którzy do winy się nie przyznawali, przesłuchano szereg świadków, przeważnie urzędników policji śledczej. Obszerne zeznania złożył zast. kierownika oddziału policji p. Kaczmarek. To też prokurator wniosł po zamknięciu przewodu sądowego o ukaranie osk. Heidelberga na 3 miesiące więzienia zaś Szillingównę na 100 złotych grzywny. Sąd po półgodzinnej naradzie ogłosił wyrok mocą którego skazany został osk. Heidelberg na karę więzienną przez jeden miesiąc. Schillingównę zaś od winy i kary uwolniono. Obydwójce oskarżonych bronił adwokat dr. Murach, udowadniając, iż głównym winowajcą był poseł Graebe, który, mając zresztą w rękach odpis wyroku sądu toruńskiego opiewający na znieście owego stanu faktycznego czyli na oddanie do dyspozycji prawnych właścicieli odnośnych lokali, czuł się do tego upoważniony, wobec nieuczynienia tego przez władze sądowe względnie policyjne.

UCIECZKA HERSZTA BANDYTÓW ZE
SALI ROZPRAW WE LWOWIE.

k) Dnia 22 bm. odbywała się przed trybunałem, któremu przewodniczył radca Antoniewicz rozprawa przeciw szalce 12 groźnych włamywaczy i rabusiów, którzy w ostatnich czasach popełnili we Lwowie szereg włamań i groźnych napadów zbójckich, rabunkowych z bronią w ręku. Gdy o godzinie 2,30 po południu rozprawę przerwano celem odroczenia jej do dnia następnego, i wszystkich opryszków, wraz z ich hersztem niejakim Chlipalskim, wyprowadzono z sali rozpraw na korytarz celem odstawienia z powrotem do aresztów, dzięki niedbałemu dozorowi dozorców więziennych i stłoczeniu w korytarzach setek złodziei, opryszków i szumowin, którym dozwolono wstęp do gmachu sądowego Chlipalski zdołał zerwać jedne mu ze świadków czapkę z głowy i w tłumie zniknąwszy, rzucił się do ucieczki. — Zanim straż się spostrzegła i puściła za nim w pościg, on wybiegł na ulicę, zniknął i dotąd nie został ujęty.

CZY PŁACA ODSZKODOWANIA ZA
STRATY WOJENNE.

k) Wobec nowych pogłosek, które znalazły m. in. również wyraz w prasie, jako by odszkodowania za straty wojenne były gładziej wypłacane lub wypłaty ich już była zarządzona Główny Urząd Likwidacyjny raz jeszcze podaje do wiadomości publicznej że niema dotąd żadnej ustawy prawnej do wypłaty odszkodowań i że wszelkie pogłoski o wypłatach lub ich zamierzeniu są zupełnie bezpodstawne, przytem Główny Urząd Likwidacyjny komunikuje, że Rząd Polski dotąd nie otrzymał żadnych sum na poczet odszkodowań za straty wojenne. (Pat.)

MAGNACKIE MANIERY SOCJALISTYCZNEGO
„GHUDOPACHOLKA“.

(k) Było to w pociągu pociągów Warszawa—Kijów, który ruszył z Dzierżyc 20 b.m. wieczorem. Jeden z półprzdziałów klasy pierwszej zajął jakiś pasażer, który pociąg wyciągnął się na kanapie i złożył do snu, zaryglowawszy uprzednio drzwi od wnętrza.

Gdy konduktor, obchodząc przedziały, zastukał do półprzdziału śpiącego, okazało się, że ma on mocny sen, czy też serce dziwnie nieczułe na porządku kolejowe i obowiązki pasażerów.

Konduktor odszedł, ale nie na długo. Po pewnym czasie wrócił w towarzystwie kontrolera. Zaczęło się dobijanie do zaryglowania: klatki wagonowej napróżno. Wreszcie po długim łomotaniu do drzwi pasażer gwałtownym ruchem otworzył przedział.

W twarzy miał coś dziwnego, oczy zdradzały niewyłącznie zdenerwowanie. Podróżny podniesionym

Dowiadujemy się o niezwykłym, na wielką skalę zakrojonem oszustwie, którego ofiarą miał paść jeden z banków w Chełmie. Oto w dniu 13 bm. około godziny 1-ej po południu, do Oddziału Banku dla Handlu i Przemysłu w Chełmie zgłosił się pewien osobnik, podający się za plenipotentą dóbr Przyborowskich hr. Tomasza Zamoyskiego, proponując zawarcie umowy na dostawę dwóch wagonów zboża. Jednocześnie okazał 2 frachty przewozowe na wysłanie Syndykatomu Rolniczemu w Lublinie dwa wagony żyta. Ponieważ okazane przez rzekomego plenipotentę frachty nie wzbudziły żadnych podejrzeń, przeto dyrektor wspomnianego banku p. Boguszewski zawarł z nim umowę, wręczając mu 1000 złotych gotówką, na pozostałe zaś 4000 złotych wydał czek, realizowany w Oddz. w banku w Brześciu n-Bugiem. „Plenipotent“ udał się natychmiast do Brześcia i tam w wymienionym banku zdyskontował czek, poczem wrócił do Chełma.

Ponieważ przeprowadzona transakcja nasuwała p. Boguszewskiemu pewne podejrzania, przeto zażądał drogą telegraficzną od Syndykatu w Lublinie wyjaśnienia, w sprawie dostarczenia mu dwóch wagonów żyta. Oczywiście w Syndykacie o żadnym zbożu nie wiadomo i taką odpowiedź zakomunikowano p. B. który poznał, iż padł ofiarą oszustwa.

Pan B. niezwłocznie zawiadomił o wszystkim miejscowy komisariat policji, nadmienając przytem że osobnik ów podający się za plenipotentą był w to-

głosem złał kontrolera nazywając go „prowokatorem“.

Okazało się, że w ten sposób gniewał się za oburzenie go poseł sejmowy, p. Reger (P. P. S.)

Z zajęcia spisano protokół policyjny, a zgorzchna publiczność przez dłuższy czas komentowała grubiaństwo „suwerena“.

Należy zauważyć, że pos. Reger, który dał tak piękny przykład poszanowania władzy i urzędnika, spełniającego swój obowiązek jest właśnie tym samym pos. Regerem, który się podaje za przysięgłego obrońcę kolejarzy.

POSEŁ NAUMANN ZACHOROWAŁ...

(k) W tych dniach podaliśmy wiadomość, że leader niemieckiego klubu sejmowego został pozwany przed sąd za fałszowanie dokumentów. Chodzi tutaj jak wiadomo o dokonanie rozmyślnie fałszywych wpisów do księgi dusz gminy Suchorącz w zamiarze przysporzenia sobie i swej rodzinie majątkowych korzyści, a mianowicie o uzyskanie na tej podstawie coby watełstwa polskiego, do którego p. poseł Naumann nie miał prawa. Termin rozpraw został wyznaczony na dzień 21 b.m.

Tymczasem obecnie rozeszła się niewiarogodna poprostu wiadomość, że rozprawa sądowa została odroczona, ponieważ poseł Naumann w ostatniej chwili przedłożył arest lekarski, że na rozprawę stawić się nie może z powodu choroby. Na mocy tego atestu aczkolwiek pochodzącego od lekarza prywatnego, nie od miarodajnego w tym wypadku lekarza powiatowego). Sąd Okręgowy w Bydgoszczy uznał posła Naumanna za dostatecznie usprawiedliwionego i rozprawę odroczył.

Sprawa, której wyjaśnienia oczekiwała cała opinia polska z dużą ciekawością, zaciemniała się poważnie wskutek tego wydarzenia. Człowiek bowiem oskarżony o ciężkie przestępstwa, który w przeddzień rozprawy sądowej, zapada nagle na zdrowiu — nie wzbudza zbyt wielkiej ufności. Tem mniej — znany z usposobienia swego filar mniejszości niemieckiej.

Pos. Naumannowi natomiast, jako człowiekowi na eksponowanym bądź co bądź stanowisku, radziliśmy być więcej o własną opinię i nie narażać się na nieprzewidziane kruczki na przykre odmowy.

Zydowski duch.

Już drugi rok wychodzą w Warszawie „Wiadomości Literackie“ pismo wydawane przez grono literatów, przeważnie pochodzenia semickiego — przyznać należy bardzo starannie, chociaż nie bez wyrażnych tendencji bolszewickich.

Świeżo pod data 18 stycznia wyszedł numer nadzwyczajny tego wydawnictwa „poświęcony pamięci Adama Mickiewicza“. Numer przedstawia się bardzo okazale bogaty w treść, nie zawsze, co prawda stojąca na jednym poziomie. Czytelnik znajdzie tam przyczynki istotnie cenne, obok rzeczyc słabszych, zabarwionych nadto zgoła niepotrzebnymi tendencjami politycznymi. Jak np. J. N. Millera artykuł „Filomacja... strzelcy“. Można się jednak z tem wszystkim pogodzić

warzystwie jeszcze jednego mężczyzny i że obaj udali się na stację kolejową.

Wysłany natychmiast pościg na stację Chełm aresztował obydwu niebezpiecznych ptaszeków, którzy gotowali się do wyjazdu. Przeprowadzono ich do komisarjatu, gdzie podczas badania wyjaśniło się, że osobnikiem który zdyskontował frachty jest buchalter dóbr Przyborowskich — nazwiskiem Wacław Juniewicz, jego zaś towarzyszem okazał się Wincenty Burzyński, obecnie bez zajęcia, obaj zamieszkałi w Ustrusku powiatu włodawskiego. Po przeprowadzeniu szczególnej rewizji u Juniewicza znaleziono w teczce plenipotencje dóbr hr. Zamoyskiego, wydana na imię Wiszowskiego oraz inne akta i pieczęcie administracji wymienionych dóbr. Obaj oskarżeni przyznali się do fałszowania frachtów i podjęcia pieniężczy w Chełmie oraz Brześciu, jak również do sprzedania drugiego frachtu na sumę 2000 złotych w Oddz. Banku Handlowo - Przemysłowym w Brześciu.

Dalsze dochodzenie wykazało, że wymienieni osobni i identyczne oszustwo chcieli popełnić w firmie „Polot“ (handel zbożem), nie zdążyli jednak gdyż ręka sprawiedliwości położyła kres dalszemu oszustwu. Obaj powędrowali za kratki więzienne. Zna lezione przy oszustach 6000 złotych zwrócono prawemu właścicielowi. Cała sprawa została przekazana do dyspozycji sędziego śledcz. i rew. na pow. chełmski.

Niewątpliwie surowy wymiar kary, jaki otrzymają oskarżeni, odstraszy ich na przyszłość od podobnych praktyk.

jako że niema rzeczy doskonałych pod słowem, gdyby nie pewien wiersz Józefa Witkha, zamieszczony na naczelnym miejscu, który każdego czytelnika chrześcijanina przejąć musi najgłębszym niesmakiem. Wiersz zatytułowany „Pieśń wigilijna o Adamie Mickiewiczu“, zaczyna się od następujących słów:

„I Tobie i Jemu

Nad kołyską świeciła gwiazda Betlejemu“.

Jest w tem wyraźna aluzja do tego, iż Mickiewicz urodził się 24 grudnia, tj. w Wigilię Bożego Narodzenia. Autor w dalszym ciągu przeprowadza paralelę:

„Dzieciatku swemu śpiewała w stalence

Matka dziewica

Ciebie we wilje lulała Wilija, strumieni

rodzica.

On grzechy nasze odkupił na krzyżu.

w Jeruzalemie

Ty, pieńgrzymując do Polski — w dalekiej

umarłeś ziemi“.

Mniejsza o bardzo słabe walory literackie i rym Czestochowski tego wiersza — nas co innego w tem razi: tylko żyd, lub człowiek nawskroś przesiąkły duchem żydowskim mógł nadużyć drogiego nam imienia wieszczka Adama dla profanacji wiary chrześcijańskiej. Mickiewicz jest największą chlubo naszego narodu, tytanem, który wytrzymałe porównanie z największymi geniuszami ludzkości. Atoli Chrystus jest dla nas czemś więcej niż Jezusem z Nazaretu, jest Synem Bożym i dla tego ponad wszelkiemi porównaniami, które ze wstrętem odrzucić musimy, jako płaski, typowo żydowski koncept. To samo uczyniłby głęboko i szczerze wierzący Wieszcz Adam, gdyby przeczytał to niesmaczne, bluźniercze zestawienie „i Tobie i Jemu“ na które żydowska tylko dusza zdobyć się mogła. Każde chrześcijańskie pióro wzdragnełoby się przed podobnym porównaniem, jako przed świętokradztwem.

Rozpowszechnianie podobnych elukubracyj przez „Wiadomości Literackie“ pod osłoną imienia naszego Wieszczka Narodowego jest tylko odmienną formą, zastosowaną do wysoko kultury naszego społeczeństwa, tej propagandy, jaką w Sowdepji uprawia od dynarny „Bezbożnik“.

J. O.

BISKUP O PRACY DZIENNIKARSKIEJ

Norymberski biskup dr. Waitz, który był przez pewien czas dziennikarzem, pisze o zawodzie redaktora co następuje:

„Dziennikarstwo jest zwykle niedoceniane. Radziłbym każdemu, kto czytając gazetę kręci nosem, krytykując to i owo, aby spróbował przez parę miesięcy pełnić dyżury w redakcji. Trudno wprost wyliczyć wszystkie, czego się żąda od redaktora. Właściwie powinienby umieć wszystko, by móc o wszystkim informować. Nie dziwnego, że wylężająca, nerwowa robota powoduje przedwczesne starzenie się oraz typowe choroby zawodowe, które kończą się zwykle gruźlicą lub chorobą sercową. Należy się — choć czy bis — wysoko cenić pracę dziennikarską“.

WIADOMOŚCI Z CAŁEGO ŚWIATA.

Więści z Kijowa.

Od osoby przybyłej niedawno z Kijowa „Dziennik Poznański” otrzymuje garść interesujących informacji i wrażeń:

„Rewolucjonizm” (rewolucyjna wojenna rada) jest wciąż zdenerwowana pod wpływem pogłosek o zamierzonym zbrojnym wystąpieniu Europy przeciwko bolszewikom i utworzeniu antybolszewickiego bloku wśród państw bałkańskich. Na zachodniej granicy państwa SSSR, skoncentrowano stosunkowo sporo wojska; wciąż przybywają tam świeże uzupełnienia. W rejonie Szepietówki wznieśli na okopy i druty kolczaste. Na wypadek wojny, o której tak dużo plotkule się w Kijowie — miasto to przeistacza się jakby w obóz woenny. Czerwona armia jednakowoż nie jest usposobiona marsowo i nie zdradza wielkiej chęci do wojny. Panuje przytem ogólne przekonanie, że komisariat spraw zagranicznych i „narkomwojen” będą ze wszelkim miarem starać się aby możliwie uniknąć wojen, które byłyby zgubą dla ustroju sowieckiego.

„Czeczyczałka” w Kijowie nadal uprawia swą ohydna i krwiożercza praca. Ta instytucja musiała jednak zmniejszyć swe etaty i kredyty. Obecnie Kijowska „czeczyczałka” licznymi wdziałami i sekcjami otrzymuje na swe utrzymanie od państwa wszyściego 12,000 rubli miesięcznie, przedtem zaś suma ta była sześć razy wyższa. „Czeczyczałka” stara się wszelkimi innymi sposobami zdobyć sobie pieniądze przez prowokację i bezprawie. W ostatnim czasie władze „czeczyczałki” GPU, zażądały od wszystkich zarządów kamienieć po 5 niewypełnionych blankietów z pieczętką i podpisami zarządu: „na szpory” te są przeznaczone dla tajnych agentów komunistycznej „ochranki”. Rozlepiła się i rozrzuciła kontr-rewolucyjne broszurki i odezwy, aby aresztować niewinnych, rzekomych agentów. Kównież i prawdziwe reklamacje docierała do rak obywateli Kijowskich. W Podolskiej gubernji niedawno temu rozrzucano z aeroplanów odezwy wielkiego księcia Mikołaja Mikołajewicza.

Ogólny nastrój jest beznadziejnie przygnębiony. Wszyscy bowiem, którzy przeżyli w Rosji wydarzenia rewolucyjne nie mogą sobie wyobrazić, kto będzie w stanie być następcą władzy sowieckiej i na kim może się oprzeć przyszły rząd.

Zamach nieunikniony. Dobrze, ale cóż potem? Pesymistycznie odpowiadają na takie zapytanie słowem: anarchia...

Urzędowe manifestacje z tego lub innego powodu zamieniają się w manifestacje przeciwko władzy sowieckiej.

Na sztandarze jednej z robotniczych organizacyj Kijowa, na mitingu zwołanym z okazji zamordowania Worowskiego, umieszczony był napis: „Chociaż zabiłście Worowskiego, lecz ducha worowskiego nie zdołacie u nas zniszczyć! Zważywszy, że słowo „worowski” oznacza po rosyjsku złodziejski, komentarze do tego napisu będą zbędne. Na Krszczatiku (obecnie — ulica Worowskiego) na miejscu pomnika Stołypina stoi Karol Marks z reklamami w kieszeni:

Dlaczego z reklamami w kieszeni? Na to odpowie każdy ulicznik: „bo stoi na ulicy Worowskiego”. Tenże Karol Marks spogląda badawczo na przeciwległy dom, w którym mieści się „czarna giełda”. Kijowianie są przekonani, że „Marks z zachwytem patrzy na swój „Kapitał”.

„Wąż morski” w zimie?

(S) Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że t. zw. „wąż morski” pojawia się na szpaltach dzienników przeważnie podczas martwego sezonu letniego, gdy rzeczywiście panuje posucha na sensacyjne, lub przy najmniej interesujące wiadomości. Ale, żeby ukazać się w styczniu, to należy do osobliwości, jednakże tak się stało.

Oto, niektóre pisma angielskie podały z Natalu w Afryce południowej doniesienie, posiadające wszelkie cechy doniesień o owym „wężu morskim”. Mianowicie odnośna depecha podaje, że widziano tam z orzęgu straszną walkę, toczącą się na powierzchni morza między dwoma wielorybami a jakimś potworem, podobnym z wielkości do słonia, a z wyglądu, do białego niedźwiedzia (III); g olbrzymiej trąbie, zaośczonej kołczem.

Jaka jest ogólna wartość złota na kuli ziemskiej?

INTERESUJĄCE CYFRY.

S) Jaka jest ogólna wartość złota na kuli ziemskiej? Na to pytanie stara się pewien angielski finansista odpowiedzieć na łamach „Daily Mirror”. Kwestja ta interesuje się obecnie ogólnie angielskie sfery finansowe, a to w związku z zamiarami brytyjskiego rządu, który w najbliższej przyszłości chce wypuścić monety złote. Jednakże odpowiedź angielskiego finansisty umieszczona w „Daily Mirror” nie jest zupełnie ścisła, a za najbardziej dane, dotyczące się ogólnej wartości złota na całym świecie, uważane są cyfry, sporządzone przez Związek banków w Stanach Zjednoczonych i Washingtonskie ministerstwo finansów.

Jak podają źródła amerykańskie ogólna wartość wszystkich złotych monet wynosi jeden miliard 842 miliony funtów sterlingów. Jednakże ta cyfra nie jest tak wielka, jakby się to na pierwszy rzut oka zdawało. Według zebranych danych w czasie odkrycia Ameryki to jest w piętnastym stuleciu znajdowało się w obiegu na całym świecie złota na sumę trzy miliardy 965 milionów funtów sterlingów. Ten stan rzeczy z niewielkimi odchyleniami panował do roku 1913.

Pomiędzy więc ogólna wartośćsi monet złotych z czasów przedwojennych, a wartośćsi monet złotych, istniejących obecnie zaznacza się bardzo znaczna różnica wynosząca przeszło dwa miliardy funtów sterlingów. Zachodzi więc pytanie gdzie znajduje się taka olbrzymia ilość złota, która do niedawna kursowała na świecie pod postacią monet?

Część tego złota, przypuszczalnie położona stanowiąca wartość jednego miliarda funtów sterlingów, została obrócona na wyrobę złotnicze i jubilerskie. Druga część, jak to podaje angielski finansista, pod postacią starych monet złotych i przedmiotów sztuki spoczęła częściowo w muzeach, częściowo

zaś w wertheimowskich kasach prywatnych właścicieli.

Znany amerykański finansista Mac Coy, dyrektor państwowego banku w Waszyngtonie twierdzi, że wartość starożytnych monet złotych będąca w posiadaniu mieszkańców Stanów Zjednoczonych wynosi czterdzieści pięć milionów funtów sterlingów inne zaś kraje posiadają zbiory numizmatyczne złote o wartości dwudziestu pięciu milionów funtów sterlingów.

Pomimo tego Stany Zjednoczone nie są tym krajem na świecie, mieszkańcy którego posiadają największe skarby w złocie. Pod tym względem pierwszeństwo przysługuje Azji. Tak więc w Indiach każda najmniejsza rodzina posiada bardzo znaczne zapasy złota, pod postacią posażków ozdób i monet, które przechodzą z pokolenia na pokolenie.

O niezmiernem bogactwie tamtejszych książąt świadczy następujący fakt. Pewien maharadża kazał odlać z posiadanych zapasów złota stoł i sześć krzesielek; przedstawia to wartość jednego miliona funtów sterlingów.

Większość posagów, znajdujących się w hinduskich świątyniach, wykonana jest ze szczyrego złota. W Kalkucie istnieją dwie świątynie których kopuły są ze złota. Wogóle wartość złota będąca w posiadaniu hindusów jest olbrzymia i Europejczycy i Amerykanie nie mają o tem najmniejszego pojęcia.

Po Indiach krajem obfitującym w złoto są Chiny. Wartość złota odebrana przemysłnikom przez policję w ciągu ostatnich dziesięciu lat wynosi przeszło cztery miliony funtów sterlingów.

W Europie najbogatszym krajem pod względem złota jest Anglia. Wartość samych starych monet, będących w posiadaniu osób prywatnych i muzeów wynosi około trzech milionów funtów sterlingów. (Jk.)

Skąd czerpią dygnitarze sowieccy swe dochody?

Jedynym z pomyslniejszych wypadków jest, jeżeli dwóch bandytów się pogryzie, to wtedy jeden zdradza najważniejsze szczegóły o lotrostwach drugiego. Mamy do zano towania konflikt pomiędzy „trockistami”, a zwolennikami „rządu Kamieniewa. Opublikowano właśnie broszurę informująca o źródłach dochodów osobistych „państwa” Kamieniewów i Zinowiewów. Podano tam dość drastyczne szczegóły o dwóch domach gry, oraz o jednym lupanarze, stanowiących własność zanego tego małżeństwa. Kulturalne owe zakłady, mające niewątpliwie na celu „podniesienie” moralności wśród ludności Moskwy, cieszą się ogromną frekwencją i zastoju w interesie niema tam nigdy, tem bardziej, że wszelkie potrzebne materiały, jak stroje damskie wykwinne produkty spożywcze, a także i rozmaite towary handlowe „towarzysz” Kamieniew sprowadza bez cła z zagranicy i odstepuje je w olbrzymich ilościach prywatnym kupcom. Ze zaś posiada „kredyt” nieograniczony w kasach „państwowych” przeto kapitału obrotowego nie brakuje mu nigdy. Dochody więc tego „proletariackiego” komisarza są olbrzymie. Sama „pani” Kamieniew podobno zarabia (?) miesięcznie do 60,000 rubli, ab. złotych (320,000 złotych polskich).

Pani Lilin, rozwiedziona żona Zinowiewa pozostaje w „handlowej” kombinacji z małżeństwem Kamieniew i prowadzi takie same zakłady w Petersburgu.

Najbliżsi krewni Zinowiewa, pomimo, że sami zajmują urzędowe stanowiska w wydziale gospodarczych instytucji państwowych dzierżawią jednak na własny rachunek cztery wielkie przedsiębiorstwa, z których jedno chemiczne liczy 2,000 robotników, bezustanku strajkujących z powodu zatrzymywania im zapłaty.

Wieloryby odniosły zwycięstwo w walce z nieznanym potworem, który następnie został wyrzucony przez fale morakie na wybrzeże, gdzie go sfotografowano (III). Fotografia ta jednak dotąd do Anglii nie dotarła.

Stalin także podobno w ostatnich czasach przystąpił do „handlowych” operacji moskiewskich „przeciwników wyzysku pracy i obrońców ludu pracującego”. Ze jednakowoż nie był uzdolniony do działalności finansowej przeto interesy jego prowadzi osobisty sekretarz (?) „towarzyszki” Kamieniewowej były książę Jaszwiłi z Kaukazu, przemianowany na „Oktiabrskiego”. Ow Jaszwiłi zaznaczył się szeregiem spraw, jako dostawca żywego towaru do moskiewskich domów rozpusty w r. 1922.

Wogóle, rząd sowiecki, ani w stosunku do osobistych dochodów swoich dygnitarzy, ani gdy chodzi o zaopatrywanie w środki instytucji społecznych, oświatowych, etc., przesądów niema żadnych. Miał miejsce tego rodzaju fakt — Dyrektor petersburskiego instytutu inżynierów cywilnych zwrócił się w r. 1923 do odpowiedniego komisarza z żądaniem wyasygnowania na potrzeby uczelni odpowiednich funduszy.

— Pieniądzy nie mamy, odparł najwyższy kierownik spraw oświaty i kultury rządu proletariackiego. Nie możemy więc instytutowi nic dać. Ale zato mam dobra radę: załóżcie dom gry, który wam przyniesie sto kroć więcej, aniżeli pan żądasz...

Rada istotnie okazała się dobra i wykonała. Dyrektor otworzył w lokalu instytutu dom gry i już więcej nie potrzebował się zwracać o zasiłki...

Czyż nie jest to zaiste najpiękniejszy wzór, jak należy organizować życie publiczne? Jak rozwiązywać najzawiśle kwestje? Jak zdobywać środki na szkoły? — Przecież idea zakładania domu gry dla utrzymania zakładu naukowego jest tak kapitalna, że sama ona wystarcza dla upamiętnienia na wieki etyki rządów bolszewickich.

Inne pisma angielskie, a za niemi i francuskie powtarzają tę wiadomość, wyrażając zdziwienie z powodu tak wczesnego pojawienia się „węża morskiego” względnie jego ekwiwalentu.

PRZEMYSŁ, HANDEL I FIANNSE.

Ruch okrętów w porcie gdańskim.

(—) Statystyka przynosi następujące liczby, dotyczące ruchu okrętów w porcie gdańskim w ciągu roku ubiegłego:

Zawinęło okrętów morskich 3,312 z 1,635.000 ton ładowności netto, odpłynęło zaś 3,330 okrętów z 1,648.023 ton ładunku netto. W stosunku do roku poprzedniego oznacza to zmniejszenie ruchu o 76 tys. ton na wejściu (1923 r. 2.913 okrętów z ładownością 1,701.747 ton) i 62 tys. ton na wyjściu (1923 r. 2.873 okręty z ładownością 1,710.433 ton).

Przyczyn zmniejszenia się ruchu należy szukać 1) w strajku robotników portowych, który w najruchliwszym czasie (sierpień) silnie zahamował ruch w porcie, 2) w surowej zimie zeszłorocznej, która w lutym prawie uniemożliwiła żeglugę i 3) w zawiązaniu statków C-nie Generale Transatlantique zamiast do Gdańska do Gdyni. Ponadto, oczywiście główne przyczyny zatrzymania się rozwoju handlu morskiego Gdańska leżą gdzieś indziej, a mianowicie w czasowo obniżonej zdolności nabywczej, z powodu reformy walutowej polskiego obszaru ciężenia, w parze z czem szło ogromne obniżenie się ilości importowanych towarów. Przewaga eksportu nad importem jest jaskrawą charakterystyką roku 1924 w ruchu towarów przez port gdański. Jest to zjawisko nie naturalne, jeśli się zważy, że Gdańsk przed wojną światową był portem importowym, jak większość portów Europy. Ścisły związek z Polską i włączenie Gdańska w nasz obszar celny obiecuje przynieść w przyszłości prawie idealną równowagę importu i eksportu, co daje najlepszą rekojmie pomyślnego rozwoju portu.

W eksporcie są takie pozycje, jak drzewo zboże, cukier, sól i soda; cement i nafta; w imporcie ruda żelazna; nawozy sztuczne, bawełna i wełna; śledzie, które w przyszłości będą się musiały zrównoważyć, lecz narazie są zahamowane w imporcie rudy; bawełna i wełna. Niekorzystna sytuacja na rynku włóknistym polskim zupełnie zatrzymała sprawę im portu bawełny przez Gdańsk i uniezależnia się pod tym względem od giełdy bremeńskiej. Kupowano nadal w Bremie małe partjami, przybył tylko w maju jeden statek „Delaware” z ładunkiem 20.000 bel bawełny bezpośrednio z portów zatoki Meksykańskiej. Cały import bawełny 1.1 — 1.11 1924 r. wyniósł zaledwie 2.205 ton.

Co do poszczególnych bander w porcie gdańskim prym trzymała w r. 1924 bandera niemiecka z 617.216 ton ładunku netto, na drugim miejscu stała bandera duńska z 300.534 ton ład. netto, na trzecim — angielska z 233.510 ton ład. na czwartym flaga gdańska z 104.176 ton ład; na piątym bandera norweska z 91.082 ton; na szóstym francuska z 82.277 t. na siódmym szwedzka z 81.364 ton; na ósmym amerykańska z 52.008 ton, na dziewiątym holenderska z 29.097 ton, na dziesiątym polska z 18.355 ton, na jedenastym japońska z 8.238 ton, dalej następują z liczbami mniejszymi, niż 6 tysięcy ton flaga Kłajpedy i bandery: estońska, fińska; lotewska, rosyjska, belgijska i 1 statek kowieński - litewski z 97 ton ładunku netto.

Bandera polska wzmocniła się w stosunku do roku poprzedniego (1923 — 15.358 ton), lecz zaledwie przekroczyła liczbę ton z r. 1922 (18.300), co dowodzi niezbicie, że przy obecnych metodach wykorzystywania naszych praw w Gdańsku i przy wadach organizacji dotychczasowej naszej marynarki handlowej nasze przewozy morskie pod własną banderą rozwijać się lepiej nie mogą.

BANK MORGANA W BERLINIE.

(—) Strefy finansowe niemieckie obiegła sensacyjna pogłoska, która poważnie wpłynęła na sytuację giełdową w Niemczech. Morgan postanowił założyć swój bank w Berlinie z dwóch powodów: 1. celem skupienia wszystkich kredytów, których udzielił przez myśl niemieckiemu pod jednym zarządem; 2. pragnie on zmienić dotychczasową praktykę banków niemieckich, które udzielały bardzo drogiego kredytu.

Bank ma być założony w lutym z kapitałem za kładowym tylko 8 milionów marek. Połowę tej sumy mają dać akcjonariusze niemieccy. Po założeniu banku i rozpoczęciu działalności ma nastąpić znaczne podwyższenie kapitału obrotowego. Amerykańscy bankierzy zajmą jedną trzecią miejsc w Radzie Nadzorczej.

Przedstawiciele Morgana przybyli już do Berlina i pracują nad przygotowaniem terenu. Bank równocześnie otwiera dwie filie — jedną w Paryżu, drugą w Amsterdamie. Bank ten będzie udzielał kredytów, jednakże tylko na taki procent, który przewidziany jest w projekcie Dawosa dla wszelkich pożyczek

Przyczyny zastoju w eksporcie drzewa.

(—) Według posiadanych informacji wywóz drzewa polskiego zagranicę w ciągu roku 1924 wynosił 1.800.000 metrów sześciennych, gdy tymczasem w roku 1923 osiągnął on cyfrę 4.000.000 m. Jest to spadek poważny nad którym należy zastanowić się dokładnie.

O złych koniunkturach, któreby paraliżowały całkowicie nasz eksport, nie może być mowy, gdyż na rynkach zagranicznych transakcje odbywają się, a takie państwa, jak Anglia, Francja, Holandia i Belgia potrzebują zawsze dużo drzewa z Europy Wschodniej. Nie mówimy o Niemczech, które były zawsze największym odbiorcą drzewa polskiego. Duże reby nadetatowe w lasach niemieckich, stosowane dla walki z plaga sówki — chołnowki, mogą wpłynąć na przejściowe zmniejszenie się eksportu drzewa polskiego, dając większe ilości materiału drzewnego, ale o zahamowaniu eksportu nie może być mowy.

Z kół przemysłowych drzewnych komunikują nam, że do najgłówniejszych powodów trudnej sytuacji eksportu drzewa należą następujące: a) brak kapitału obrotowego wskutek niedostatecznego kredytu, oraz wysokie stopy procentowej w bankach, b) cła wywozowe od drzewa liściastego (2 i pół sh. za 1 m.), jak debina i olcha, które to gatunki, jak nam komunikują, nie mogą być w całości przerobione przez przemysł krajowy i muszą być w pewnej części wywożone, c) podatki obrotowy (1 proc. od transakcji eksportowych), którego eksport drzewa wobec stabilizacji waluty znieść nie może.

Rząd pod naciskiem sfer zainteresowanych stara się przywrócić przemysłowi i handlowi drzewnemu z pomocą drogą przeprowadzenia zmian w dotychczasowej polityce leśnej. W związku z tem w niedługim czasie ma być ukończona praca nad projektem noweli

więc 6—7 procent od sta rocznie

Niektóre strefy przemysłowo niemieckie parano niechętnie widzą ten projekt. Znacznie bardziej go powiadała im dotychczasowa praktyka udzielania kredytów przez ocean, bez zabezpieczenia kredytów czynnym udziałem Amerykanów w przemyśle niemieckim. Przemysłowcy ci chętnie płaciliby obniżenie procenta, byleby tylko nie dopuścić Amerykanów do tajników przemysłu niemieckiego, co obecnie będzie utrudnione, gdyż bank Morgana z natury rzeczy będzie miał wgląd w produkcję niemiecką, choć by przy udzielaniu kredytów na miejscu.

MALWERSACJE GDAŃSKIE.

(—) Niejednokrotnie poruszano w prasie, że nie które artykuły polskie, a głównie węgiel, nafta i jej przetwory są tańsze w Gdańsku, niż na polskim Pomorzu. Według przeprowadzonych dochodzeń towarowe, deklarowane na wywóz za granicę państwa i korzystające z tego powodu z taryf ulgowych, wskutek malwersacji eksporterów gdańskich pozostają na terytorjum wolnego miasta i następnie przenikają z powrotem na polskie Pomorze, gdzie sprzedawane są po cenach konkurencyjnych. Sprawą tą zajęły się właściwe władze.

O DODATKOWEM OPODATKOWANIU SPIRYTUALJI.

(—) Związek Tow. Kup. wyjaśnia, w jaki sposób wykonać niektóre punkta rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 27 grudnia 1924 r. Niektóre wódki czyste, noszące w celach reklamowych nazwy jak „Oczyszczona”, „Alemik”, „Weselná”, itd., nadają ce im zewnętrznie znamiona wódek gatunkowych; mogą być traktowane przez władze skarbowe jako „gatunkowe” (ustęp 3 par. 5) i stosowane przy tem wyższe dodatki opodatkowania 68 gr. za 1 litr. objętościowy, a nie 36 gr. jak przy wódkach czystych. Sprzedawcy wódek w podobnych wypadkach mogą wnieść reklamacje do Urzędów Akcyz, co do uznania tych wódek, o najrozmaitszych nazwach za czyste. przyczem: 1. w razie wątpliwości Urzędy Akcyzowe mogą poddać takie wódki badaniom chemicznym, 2. musiałyby być sprzedawane po cenach wódek czystych, pod rygorem kar, w wysokości od 10 do 20-krotnej ilości umniejszonego dodatkowego podatku.

Zatem istnieją dwie alternatywy przy wódkach faktycznie czystych, a o nazwach wódek „gatunkowych”: 1. albo uznając je za nazwy jako „gatunkowe” sprzedawać po cenie wyższej, ale za to i uścić wyższy podatek dodatkowy (68 groszy za litr objętościowy)

do ustawy o daninie leśnej. Projekt ten, opracowany przez sfery rządowe, ma zmienić dotychczasowe przepisy w tym kierunku, iż uwzględniać będzie więcej prawidłowy rozdział ciężarów daniny, między właścicielem lasu i właścicielem eksploatowanych drzewostanów, niż obecna ustawa o daninie leśnej.

Projekt noweli tej ma być w najbliższym czasie wniesiony do Sejm. Ze względu jednak na liczne trudności, związane z przeprowadzeniem tego projektu i biorąc pod uwagę wyjątkowo ciężkie położenie przemysłu drzewnego, do czasu wejścia w życie projektowanej noweli, będą płatnikom tego podatku w granicach ustawowych udzielane wszelkie ulgi przez odnośne władze wymiarowe.

Pozatem przystąpił rząd w myśl Uchwały sejmowej z dnia 10 lipca 1924 do ustalenia kierunku polityki leśnej i obrotu drzewnego. Wykonywując te uchwały Ministerstwo Rolnictwa i Dóbr Państwowych opracowuje obecnie program polityki leśnej, przyczem w poszczególnych sprawach uzgadnia się ze stanowiskiem innych zainteresowanych Ministerstw: jak Skarbu, Przemysłu i Handlu, Kolei Żelaznych, Robót Publicznych, Spraw Zagranicznych i Głównego Urzędu Statystycznego.

Do ważniejszych zamierzeń polityki leśnej należą: sprawa spisu lasów w porozumieniu się z Ministerstwem Skarbu, asygnującym na to potrzebne fundusze, oraz z Gł. Urzędem Statystycznym, sprawa dróg wodnych, oraz rozważenie sprawy importu drzewa okrągłego z Rosji sowieckiej.

Ta ostatnia sprawa zależna jest od stanowiska Ministerstwa Spraw Zagranicznych i musi być rozpatrywana zgodnie z koniunkturami dyplomatycznymi wschodniego sąsiada od chwili zawarcia traktatu ryskiego.

wy) 2. albo żądać uznania ich jako „czyste” i w ten sposób korzystać z mniejszej wysokości podatku dodatkowego, z zachow. jednak rygору sprzedawania tych wódek po niższych cenach. — Przypominamy, przytem ustęp z drugiego artykułu 23 zasadniczej ustawy z dnia 31 lipca 1924 r. o monopou spirytusowym, który daje możność sprzedawcom w okręgach nie objętych zupełnym monopolem podnoszenia wysokości sprzedanej ceny detalicznej wódek czystych o 10 procent tych cen sprzedażnych.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 25 stycznia 1925 r.
GOTÓWKA.

Dolary 15,18
Funt Ang. 24,95
DEWIZY.

Belgia 26,56
Holandia 210,00
Londyn 24,95
N. Jork 5,185
Paryz 28,06—27,98
Praga 15,555
Szwajcaria 100,22
Wiedeń 7,305
Włochy 21,45
Pożyczka Konwersyjna 7,40—7,50
Pożyczka Złota 7,40
Pożyczka Kolejowa 8,80—9,00
Tendencja słabsza.

AKCJE.

B. Dysk. 6,90 Bank Handlowy 5,30—5,40
Bank dla H. i P. 0,91 Bank Zw. Spółek 8,00
Kilewski 0,20—0,21 Spiess 1,27 Zgierz 1,15—
1,20 El. Dabr. 0,90 Elektryczność 0,13 Siła
0,40 Chodorów 4,70 Czersk 0,58—0,65—0,62
Częstocice 2,50—2,55—2,50 Gostawice 2,05—
2,20—2,10 Michałów 0,56—0,59—0,57 Cukier
3,50—3,75—3,70 Firlej 0,30—0,32 Łazy 0,15 We
giel 3,15—3,35—3,28 Nafta 0,62 Nobel 1,85—
2,00—1,55 Cegielski 0,75 Lilpop 0,76—0,82—0,80
Modrzewów 4,70—4,50—4,95 Norblin 0,76—
0,79 Ostrowiec 6,60—7,65—7,35 Parowozy 0,54
—0,62—0,60 Pocisk 1,00 Rudzki 1,40—1,34—1,39
Starachowice 2,03—2,14 Ursus 1,80—1,75 Ziel
eniewski 9,60 Zawiercie 19,50—19,00—19,50
Żyrardów 12,25—13,00—12,95 Borkowski 1,00
—1,20 Żegluga 0,20—0,22 Habersbusch 5,60—
5,70 Klucze 0,35 Spirytus 3,00.

KRONIKA

- Kalendarzyk.

Niedziela, dnia 25 stycznia Nawr. św. Pawła.
Miejska Galeria Sztuki (Park Sienkiewiczze) otwarta codziennie od 10—25. Koncerty radiofoniczne codziennie od 12—15 i od 16—25.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji.
 Piotrkowska 195 (lewa ol.) otwarta od 6—8.
 — **Widowiska.**
Teatr Miejski pp. „Idjota“, w. „Don Juan“
Teatr Popularny. o g. 4 i 8.15 „Bolszewicy“, „Luna“, „Nielunghi“
 „Casino“ „Człowiek bez nerwów“
 „Odeon“ „Jiskor“
Grand-Kino „Złodziej miłości“
Kino Spółdzielni Prac. Kulturalnych
 „Wyspa zatopionych okrętów“
Kino „Corso“ „Bogini dżungli“
Kino „Resursa“ „Znak na drzwiach“
Miejski Kinematograf Oświatowy.
 Dla młodzieży „Pierwszy Złot Narodowy Harcerzy w Warszawie“, dla dorosłych Dante Alighieri
Cyrc Ciniselli Program Nr. 9.
Biuro T-wa „Rozwój“ mieści się przy ul. Podlesnej Nr. 4. Czynne od 9 rano do 8 wiecz.

Wiadomości bieżące

— Harcerstwo a rocznica styczniowa.

Drużyny harcerskie przy Miejskich Bursach dla dziewcząt i chłopców urządzają w poniedziałek, dnia 26 stycznia uroczysty, obchód 62 rocznicy powstania styczniowego.

Na program złożą się deklamacje, śpiewy i komedijka pt. „Dziesiąty pawilon“ w wykonaniu harcererek i harcerzy. Bilety w cenie 50 gr. 1 zł i 1.50 są już w sprzedaży. W dniu obchodu przy wejściu.

Dochód przeznaczony na rozwój pracy we wspomnianych drużynach.

Godziwy cel i charakter uroczystości każą sądzić, iż społeczeństwo łódzkie uświetni ją swoją obecnością. Obchód odbędzie się w sali Szopenistów, przy ul. Piotrkowskiej nr. 92, o godz. 5 popoł.

— Nowy Urząd pocztowo-celny w Łodzi.

W przyszłym tygodniu zostaje otwarty przy ul. 28 p. S. K. w posesji nr. 32 nowy Urząd pocztowo-celny.

Lokal jest już zupełnie odnowiony i oczekuje przybycia komisji z Warszawy, a w razie jej nieprzybycia komisja przyjęcia wyłoniona będzie na miejscu.

Cały dział paczkowy z Urzędu Głównego przy ul. Przejazd przeniesiony będzie do nowego urzędu. Prócz tego utworzony będzie dział listów poleconych i sprzedaży znaczków pocztowych. (pap)

— Egzamin dla kancelistów sądowych.

Od kilku dni komitet egzaminacyjny w skład którego wchodzi Prezes Sądu Okr. T. Kamiński, prokurator St. Schmidt, prokurator T. Krychowski, wicepr. Sądu Olszyński, wicepr. Szarogroder egzaminuje wszystkie siły Sądu Okręgowego, Sądu Pokoju i Urzędu Prokuratorskiego z zakresu prawa karnego, cywilnego i manipulacji kancelaryjnej. Egzaminowi podlegają tylko urzędnicy młodszy. (pap)

— Zniżka cen nabiału.

Do Urzędu Walki z Lichwą zwrócili się w dn. wczorajszym kupcy handlujący nabiałem przedstawiając nowy cennik niższy od poprzedniego i dotychczas obowiązującego.

Masło śmietankowe (kg.) 6 zł. 5.80, oseiłkowe 4 zł. kuchenne 3 zł.

Oddziały Warszawskiego Twa Ziemiańskiego sprzedają masło śmietankowe w cenie 5.80 zł. świeże solone 2.80 zł. jajka od 13 do 15 gr. za sztukę. (pap)

— Kary za nieprawne pobieranie zapomóg robotniczych.

Przed Sądem Pokoju znalazło się w dniu wczorajszym znów kilkanaście spraw o pobieranie bezprawne zapomóg przez robotników.

Zbyt wielka ilość tych spraw dowodzi z jednej strony możliwości braku dostatecznej kontroli uprawnień, z drugiej niesumienne wykorzystywanie ogromu pracy w biurach wypłat.

Kary w cięższych wypadkach dosięgały do 3 miesięcy więzienia. (pap)

— Z życia Chrześcijańskich Związków Zawodowych.

W dniu dzisiejszym o godz. 4-tej popoł. w oddziale na Widzewie odbędzie się zebranie Chrześcijańskiego Związku Zawodowego, na którym przemawiać będzie prof. Wojakowski.

O tej samej godzinie w Oddziale Zarzewskim wystąpi jako referent p. Zubrylin, a w oddziale na Dąbrowce przez Związek p. Dąbrowski.

Magistrat wobec kryzysu teatralnego.

Na posiedzeniu Magistratu w dniu 23-go b. m. przeprowadzono dłuższą dyskusję nad uchwałami komisji teatralnej, zwanymi ze znanym memoriałem dyr. Teatru Miejskiego, p. Kaz. Wroczyńskiego.

Uznając w zupełności doniosłe znaczenie kulturalno-wychowawcze Teatru polskiego na gruncie łódzkim i pragnąc okazać kielonictwo teatru jak najdalej idącą pomoc dla przetrwania ogólnego w Polsce kryzysu teatralnego, — Magistrat zgodnie z opinią komisji teatralnej, postanowił wystąpić do Rady Miejskiej z następującymi wnioskami:

1) o udzielenie dyr. Wroczyńskiemu wydatniejszej jednorazowej subwencji, która

pozwoliłaby na usunięcie obecnych trudności finansowych.

2) o podwyższenie subwencji miesięcznej z dn. 1-11 r. b. do 5000 zł.;

3) o wyasygnowanie dyr. Wroczyńskiemu na zakup kostiumów i dekoracji do sztuk klasycznych sumy 12.000 zł. z tem, że dekoracje te i kostiumy stanowią będą wyłączną własność miasta.

Realizacja powziętych przez Magistrat wniosków przewyżni się niewątpliwie do przetrwania kryzysu teatralnego i zapewni Teatrowi Miejskiemu solidną podstawę egzystencji materialnej. Wnioski powyższe podlegają zatwierdzeniu przez Radę Miejską.

Zjazd w sprawie oświaty pozaszkolnej.

Zagadnienie oświaty pozaszkolnej jest jednym z najbardziej poważnych zagadnień Polski współczesnej, dlatego też wszystkie towarzystwa kulturalno-oświatowe poświęcają mu bardzo wiele uwagi.

Dowodzi to, że społeczeństwo docenia znaczenie oświaty pozaszkolnej i słusznie, bo w kraju o tak wysokim procencie analfabetów nie wystarczały najlepsze nawet szkoły, gdyż w nich może się uczyć tylko młodzież, a tymczasem mamy ogromne rzesze ludzi dorosłych, którzy pozbawieni byli dotychczas dobrodziejstw oświaty.

Dla tych pozostaje więc kształcenie się w szkołach wieczornych, albo samokształcenie.

I jedno i drugie pociąga za sobą znaczne koszty, na które nie wszyscy mogą sobie pozwolić.

Potrzebna jest więc tutaj pomoc rządowa, czy samorządowa.

Aby przyjąć z pomocą władzom w tej

sprawie i określić cele i żądania oświaty pozaszkolnej tudzież wskazać środki do ich osiągnięcia — Polski Związek Nauczycielstwa Szkół Powszechnych urządza zjazd przewodniczących oddziałów powiatowych tegoż związku.

Zjazd odbywa się pod egidą Kuratorium Szkolnego, które całkowicie popiera zamierzenie nauczycielstwa.

Pan Wołewoda Darowski w tej sprawie wysłał okólnik do pp. starostów i polecił im nawiązanie kontaktu z nauczycielstwem, aby wspólnymi siłami rozpocząć walkę z analfabetyzmem.

Po zakończeniu zjazdu, którego otwarcie odbędzie się dziś o godz. 11, w lokalu P. Z. N. S. P. w Łodzi, Andrzeja 4, projekowane jest otwarcie kursu dla instruktorów oświatowych. Kurs zostanie otwarty w lutym r. b. i subsydiowany będzie przez Ministerstwo W. R. i O. P., pomieszczenie zaś dla kursu i prelegentów dale P. Z. N. S. P.

W poniedziałek o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Przejazd nr. 34 (Dom Ludowy) odbędzie się uroczysta Akademia ku czci Powstania Styczniowego. Przemówienie wygłosi ks. Rybus.

We wtorek, dnia 27 bm. o godz. 7 wieczorem w lokalu przy ul. Ogrodowej 34 na zebraniu Stowarzyszenia Robotników Chrześcijańskich przemawiać będzie ks. Siennicki. (pap)

— Przeniesienie biur Wydziału Budownictwa.

Wobec zupełnego wykończenia trzeciego piętra gmachu Magistratu przy Placu Wolności 14, z dniami wczorajszym biura Wydziału Budownictwa, znajdujące się dotychczas na 2 piętrze, zostały przeniesione na piętro 3-cie. Tym sposobem wszystkie agendy Wydziału Budownictwa zostały skoncentrowane w jednym miejscu.

Teatr i sztuka.

— Teatr Miejski.

Dziś po południu wstrząsający, głęboki dramat T. Dostojewskiego „Idjota“, który zdobył sobie olbrzymie powodzenie na naszej scenie.

Wieczorem piękna, porywająca urokiem poezji sztuka Tadeusza Rittnera „Don Juan“.

Jutro dla TUR, we wtorek dla zrzeszeń „Idjota“.

Na środę zapowiada Teatr premierę doskonałej komedji Zygmunta Nowakowskiego „Tajemniczy pan“ z autorem w roli tytułowej.

— Teatr Popularny.

Dziś, w niedzielę dn. 25-go b.m. o godz. 4-ej popoł. i o godz. 8.15 wiecz. w dal szym ciągu potężny dramat W. Sieroszewskiego „Bolszewicy“, który zdobył sobie ogólne uznanie prasy i publiczności.

Wystawa, świetna reżyserja p. M. Bieleckiego, oraz doskonała gra całego zespołu składała się na całość bardzo silną.

Komunikaty.

— Jasełka.

Cieszące się niebywałym powodzeniem Jasełka Polskie w Szkole Rzemiosł — Wodna 34 — grane będą jeszcze dzisiaj 25 stycznia i po raz ostatni 2 lutego.

W niedzielę 1 lutego odegrane zostanie: piękny dramat w 5-ciu aktach „Zmierzch

pogaństwa“. Dochód przeznaczony na budowę „Domu Młodzieży“.

Początek zawsze o godz. 5-ej po poł.

— Z Chojen.

Koło Młodzieży im. A. Mickiewicza w Chojnach urządza w niedzielę dn. 25 stycznia 1925 r. o godz. 4-ej po poł. i 7.30 wiecz. w sali W. P. Johna, Rzgowska 140 pod kierunkiem p. Fr. Szmigielskiego dwa amatorskie przedstawienia p.t.

„Stary piechur i syn jego huzar“. Dochód przeznaczony na cele kulturalno-oświatowe T-wa.

— Z Łódzkiego Klubu Sportowego.

r) Zarząd Łódzkiego Klubu Sportowego wzywa wszystkich członków - kolarzy na zebranie organizacyjne Sekcji Kolarskiej, które się odbędzie 30 stycznia r. b. (piątek) o godzinie 20-ej, w lokalu przy ul. Piotrkowskiej Nr. 108.

Kolarze! O ile któremu z Was z jakichkolwiek powodów nie zostało wręczone zaproszenie, na wspomniane wyżej zebranie organizacyjne, prosimy Was tą drogą o przybycie.

— Z T-wa „Rozwój“.

(r) We wtorek dnia 27 stycznia wygłosi p. Leon Grzegorzak były Dyrektor T-wa „Rozwój“ odczyt p.t. „O stosunkach w byłym zaborze austriackim“ w sali Związku ku Majstrów Fabrycznych przy ul. Pańskiej pod Nr. 74. Początek odczytu o godz. 7-ej min. 30 wiecz. Wejście bezpłatne.

— Odczyt d-ra Skalskiego.

Przypominamy, iż dziś o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, dr. Skalski wygłosi odczyt p.t. „Odkrycie radu“.

Wejście na odczyt bezpłatne.

— Raut Podoficerów i Urzędników D. O. K. IV.

(r) „Białogłowy cnotliwe szykujcie stroje znakomite, acz skromne, albowiem zabawa się rzetelna gotuje ku utraپieniu mężów i amantów waszych.

Wyjdą—ć z zacisznych kancelaryj: sierżanty, kaprale, plutonowi i inny naród marsowy, w płas wspaniałe pódzie....

Non quantitas, sed qualitas o zabawie zadecyduje, przeto artystów lud przemożny dźwięcznie madrygały sarmackie zanuci, aż liczko nie jedno się zapłonie i o rzeczy nie skromnej poduma...

Jak sentencja rzymska mówi: pulvis es et in pulverem reverteris.... winienesz cieleku pocziwy na on raut pólsć, w rejestrze się wpisać. mała suma za bilet zapłacić. jest

nie zechcesz, abyś się w proch obrócił...

A owej eskapady nie pożałujesz...
Ano! Frak pożyczony lubo inny smo-king na się wdziewał i w cwał na raut pod oficerów i urzędników D. O. K. IV pedz, który zasie w dniu 1 lutego, Anno domini 1925 r. się... w Białej Sali Manteuffla odbył...

Niesumienność płatnicza przyczyną zaniku handlu polskiego.

Otrzymujemy w powyższej sprawie ze sfer kupieckich list, który ze względu na aktualność i słusność poruszanej kwestji po dajemy poniżej in extenso:

„Wojna w swych skutkach spowodowała, że nieplacenie swych zobowiązań uważane jest za rzecz zupełnie normalną. Przecież kupiec tyle zarabia, że można mu spokojnie nie zapłacić. Połecie to do tego stopnia utarło się, że znam wypadki, gdzie klient przychodząc do firmy po 9-10 miesięcy, dziwił się, ogromnie i protestował, gdy firma doliczała mu do sumy długu przez widziany urzędowy procent.

Mając na względzie podobne zjawiska należałoby w prasie systematycznie podkreślać znaczenie terminowego regulowania zobowiązań, co ma b. szerokie społeczne znaczenie.

Nasz młody handel wymaga szerokiego poparcia wszystkich warstw społecznych kalkulacja cen może zbyt wysoka ma bezspornie za przyczynę to, że kupiec musi mieć na względzie kolosalne straty, jakie ponosi wskutek niesumiennej płatności, a w szczególności daje się to odczuć przy sprzedażach ratowych, które zasadniczo powinny być traktowane jako pomoc i ułatwienie dla warstw pracujących, a nie źródło najtańszego (wskutek nie placenia należności) nabywania rzeczy potrzebnych.

I w naszym mieście mamy już rezultaty tego zjawiska, cały szereg placówek handlowych, mających wszelkie dane rozwoju zamyka się, wzywając napróżno swych dłużników do regulowania należności — egoizm jednostki jest silniejszy od instyktu społecznej solidarności.

Niechże ten krótki artykułek będzie pouczeniem dla niesumiennych płatników, niech pośpiesza regulować swe zobowiązania — rezultatem tego będzie silny handel polski, który ze swej strony będzie znów po ważnym źródłem dochodów państwowych.

Jak widzimy więc, nieterminowość jest przyczyną, (nie tylko zaniku handlu polskiego, ale również umniejszaniem źródła dochodów skarbowych tak niezbędnych w okresie sanacji finansowej i gospodarczej kraju“.

Zamiast feljetonu.

Trefne słowo.

Zabierając głos w sprawie złodziejstw kolejowych na stacjach łódzkich, które to zło dziejstwa dzięki — grzecznie się wyrażając — pobłażliwości władz centralnych nabrały już chwalić Pana Boga, należy rozgłos w całej Rzeczywspolitej, wielce szanowny organ czerwonych zhawców ludzkości „Robotnik“ warszawski pisze w nrze z dnia 22 bm.

Sejmik łódzki zatwierdził umowę na dzierżawę placu pod budowę domu sejmikowego.

Na ostatniemu posiedzeniu Sejmiku Łódzkiego zatwierdzono przez aklamację umowę zawartą ze Skarbem Państwa, reprezentowanym przez Urząd Wojewódzki w osobie inż. Stawiskiego, dyr. Okr. Dyr. Rob. Publ. a Sejmikiem Łódzkim w osobie Przew. Wydz. Pow. Sejm. Łódzk., starosty Ant. Remiszewskiego.

Na mocy tej umowy Urząd Wojewódzki oddaje na przeciąg 36 lat w dzierżawę Sejmikowi Łódzkiemu plac przy zbiegu ulic Placowej i Wólczańskiej o pow. 4,780 m. z celem wzniesienia na nim budynków trzypiętrowych na pomieszczenie biurowe: Wydział Powiatowy Sejmiku Łódzkiego Łódzkiego Urzędu Starościńskiego, Urzędów Skarbowych, Komendy P.P., Inspektoratu Szkolnego mieszkań dla pracowników tych instytucji i budynków gospodarczych.

Po upływie terminu dzierżawa ustaje, a Skarb Państwa obejmuje grunt z zabudowaniami w swe

posiadanie, z tem, iż dzierżawcy przysługuje prawo żądania uszczerbku przez Skarb Państwa faktycznych kosztów budowy z potrąceniem kosztów robót pomocniczych oraz uwzględnieniem zniżki na skutek zużycia w ten sposób, że całkowita amortyzacja będzie obliczona na lat 50.

Za pomieszczenia dla urzędów państwowych i urzędników państwowych dzierżawca otrzymywać będzie od skarbu wynagrodzenie określone przez Komisję Wojewódzką.

Umowę zatwierdziło również Ministerstwo Robót Publicznych.

W związku z tem Sejmik Łódzki przeznaczył na rok bieżący kwotę 50,000 zł na zakup przez Wydział Powiatowy w śródmieściu placu pod budowę domu sejmikowego, jeżeliby realizacja umowy z Urzędem Wojewódzkim napotykała na trudności, (pap)

między innymi:

„Więc albo — albo! Albo nieprawda że popełniano kradzieże a wtedy do odpowiedzialności sądowej trzeba pociągnąć (podkreślenie „Robotnika“) tych, co o kradzieżach mówią lub piszą, albo prawda, że były kradzieże, a wtedy trzeba bezwzględnie zamknąć do kryminału złodziei i ich cichych współników... (Podkreślenie „Robotnika“).

Tymczasem nie robią ani jednego ani drugiego, a tylko M. K., za pośrednictwem Pata wysyła do pism łódzkich sprostowanie, które wrecz roi się od fałszów i to tak jaskrawych, że przecza one temu, co M. K. poprzednio oficjalnie twierdziło i kempromituje ministerstwo jeszcze bardziej.“ (Podkreślenie „Robotnika“)

„Tak donosiło M. K. parę miesięcy temu... Tymczasem niedawno do pism łódzkich, które o tej złodziejskiej aferze ciągle piszą, (Podkreślenie nasze) Min. Kolei... etc.“

Po cóż więc te fałszywe sprostowania, które prasa łódzka (Podkreślenie nasze) nazywa bez ogródek „obroną złodziei“?

Jak z przytoczonych wyjątków widzimy, Perłowy organ czerpie „pełną garścią“ z informacji naszych,

zawartych w znanym liście otwartym do p. ministra Tyszkę, umieszczonym w „Rozwoju“ z dnia 14. bm. a jednak jak żyd świeconej wody, boi się użyć wyrazu „Rozwój“, aby stwierdzić, że nie „prasa łódzka“, jak kilka razy akcentuje, lecz

„jeden ledwiny

„Rozwój“ miał odwagę, nie obawiając się zgola kryminału, którym nas delikatnie straszony autor artykułu i nazywał rzecz po imieniu wystąpił publicznie na swoich szpalach z oskarżeniem i że w dalszym ciągu przez półtora blisko roku

„jeden ledwiny „Rozwój“

śmiało i otwarcie stawał i staje w obronie pokrzywdzonych robotników kolejowych i...no i równocześnie powagi władzy.

Przy tej sposobności stwierdzamy, że ani „Kurier Łódzki“, ani „Głos Polski“ ze swoim „Kurierkiem“, ani „Republika“ z „Expressem“ (tak łase skądinąd na przeróżne sensacje i skandale), nie mówiąc już o żargonówkach i niemieckich pressach, czyli to wszystko co „Robotnik“ nazywa „prasa łódzka“ — ni razu „o tej złodziejskiej aferze“ nie tylko sua sponte nie pisały, ale niektóre pisma (jak „Głos“, „Republika“) nawet wrecz odmówiły prosiącym robotnikom za bierania głosu w tej tak głośnej sprawie, jako wedle ich mniemania „nieczyste“, czy też „niepewne“.

A jeśli „prasa łódzka“ wogóle cośkolwiek i pisała „o tem“ to tylko „listy do skrzynki“, pp. Zaiaczkowskich et cons, a ostatnio fatalne sprostowanie ministerstwa kolejowego.

Więc nie „2 korcy węgla“ albo też „5 kg. cebuli“ według recepty „Expressu“ ale konia z rzedem

dale temu kto mi w „prasie łódzkiej“ znał, gdzie artykuł wymierzony przeciw tym, którzy łajdactwa popełnili...“)

A może... może tak z pietyzmu dla ideałów „Rozwoju“owych, używa „warszawski“ szałb i ungelos pluralis maiestaticus pisząc o walce „Rozwoju“ łódzkiego z łajdactwem i bezprawiem?

A może...może tak dla prostego myślenia oczu swoim czytelnikom i odwrócenia ich uwagi od faktu, że i ten „reakcjonista“ ten „szowinista“, ten „klerykał“, ten „socjaloburca“ — jednym słowem ten „paskudnik“ „Rozwój“ potrafi bronić słuszną sprawę robotników, może dlatego, powtarzam, warszawski patentowany obrońca i protektor proletariatus nie nazywa rzeczy po imieniu?

*) Z wyjątkiem efemerycznych „Nowin“, które jeden ledwiny raz i to tylko na usilną prośbę robotników przedrukowały artykuł „Rozwoju“.

Bojkotujcie Targi Gdańskie!

Grand-Kino

Początek o godz. 3-ej.

Uwaga: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1.00

Najpiękniejszy mężczyzna świata, bożyszcze kobiet, słynny odtwórca roli gl. w „Czterech Jeźdźcach Apokalipsy“

RUDOLF VALENTINO

w przedcównym poemacie kochających serc p. t.

„Złodziej Miłości“

porywający dramat z udz. przepięknej GLORJI SWANSON.

BENZYNE

lekka do samochodów poleca ze składu

„ELIBOR“

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa Ł. J. Borkowski

Skład — Kilińskiego 70, tel. 172, 173.

Sklep — Piotrkowska 48, tel. 84.

Na raty i za gotówką!

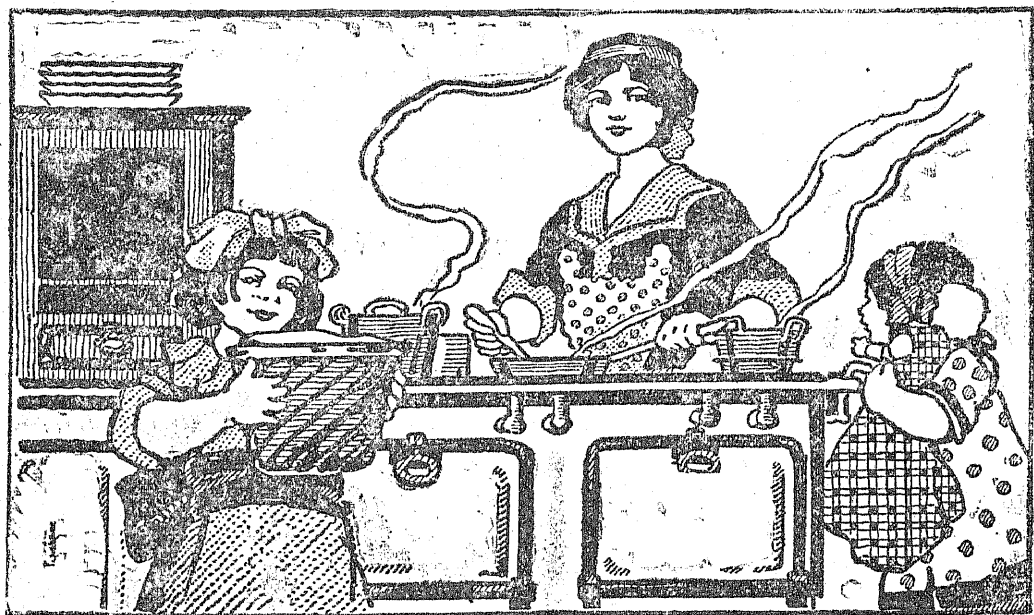
Najtańsze źródło!

Ubiory damskie, męskie i dziecięce oraz ubiory na obstaunek we własnych warsztatach z wyprzedzący poświadczenia zniżka cen od 20 proc. do 50 proc. z

Tanie źródło, Główna 16.

Uwaga: Specjalny rabat przy okazaniu wycinka ogłoszenia!

Gotujcie na gazie!



Oszczędzisz pieniądze — czas,
Stosując wszędzie GAZ.

265

Firma Feliks Piątkowski

Magazyn Konfekcyjny.

III Wzorem wielkich firm amerykańskich III

W ciągu 30 dni 25 stycznia do 25 lutego br. urządzi **Wielką Wypredaż**, w czasie której każdy kupujący otrzymuje pokwitowanie na zapłatę, samę z datą kupna, które należy przechować.

Dnia 26 lutego br. ogłoszone zostaną daty dwóch dni. Każdy posiadacz kwitu z ogłoszoną datą otrzymuje powtórnie, **gratis** potrzebny mu towar, lub zwrot poprzednio zapłaconej potówki.

Piotrkowska № 89.

2 dni gratis!

2 dni gratis!

Uwieszczenie.

Magistrat m. Łodzi podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że uwzględniając ciężkie położenie materialne ludności miasta, przedłużył termin płatności podatku od lokali na rok 1924 do dnia 31 stycznia r. b.

Niewpłacone w tym terminie należności podatkowe będą pobrane wraz z odsetkami zwłoki i kosztami egzekucyjnymi.

Równocześnie komunikuje się, że podatek od lokali został wymierzony prawnie za cały rok zgodnie z postanowieniami art. 21 ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. (Dz. U. R. P. Nr. 2) 1922 poz. 6 i art. 7 ustawy z 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747), oraz z § 20 Rozp. Wykon. z dnia 29.IV.1922 (Dz. U. R. P. 34, poz. 294), które zarządzają obowiązkowy pobór podatku od lokali w gminach miejskich.

Łódź, dnia 22 stycznia 1925 r.

257 Magistrat m. Łodzi. Prezydent (—) **M. Cynarski.**

PARAFINĘ BIAŁĄ

w najlepszym gatunku poleca ze składu
„ELIBOR”

257—

Sp. Akc. Handlowo-Przemysłowa **Ł. J. Borkowski**

Skład — Kilińskiego 70, tel. 172, 173.

Sklep — Piotrkowska 48, tel. 84.

Anna Laferska

Powróciła

i przyjmuje nadal od 9-12 i od 3-7.

Pracownia Gorsetów Łódź, Piotrkowska 182, oficyna parter.

Poleca: różnego rodzaju gorsety, pasy pooperacyjne, pasy zwykłe, higieniczne i kolorystyczne, biustonosze, staniki, prostotrzemcze, Przetrasowanie, reperacje i pranie gorsetów. UWAGA: wyrównywanie figur Piotrkowska 182 of. cyna parter. 255-6

Sad, ogród, inspekta!

Sadu 500 drzew, ogrodu wygnojonego, warzywnego 4 morgi, inspekt z nawozem okien 30 wydzierzawę zaraz. mieszkanie przy ogrodzie. Oferty z adresem składać w **Biuro Rozwoju Dow. „Sad”**. 196

Przyjmę

dwóch panów na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem. Tam że są obiady gospodarskie. Ul. Skwerowa 18, m. 11, lewa oficyna. 240 1

Wdowiec

lat 47 posiadający własny dom pozna pannę lub wdowę samotną posiadającą interes lub gotówkę na żądanie, cel matrymonijny. Oferty pod „Wdowiec”. 198-1

Okazja!

Place przy ul. Dworskiej do sprzedania po 2 złote łokieć kwadratowy. Wiadomość u właściciela, ul. Rokicińska 16. Tamże sklep kolonijno-spożywczy doskonale prosperujący do odstąpienia na dogodnych warunkach. 186-2

NAJLEPSZA HERBATA W UŻYCIU
DLATEGO NAJTAŃSZA I ZARAZEM
„wydajna”
KINEZA



LECZNICA

dla przychodzących chorych

przy ul. Konstantynowskiej róg Zachodniej.
(wejście od ul. Zachodniej Nr. 27) telefon 16-44.

otwarta od godz. 9 r. do 5 i pół p. p.
przyjmują następujący lekarze:

Dr. Bronikowski, choroby uszu, gardła i nosa
Dr. Dobrowolski, choroby wewnętrzne i skóry

Lekarz dentysta Goebel, choroby zębów (leczenie plombowanie, wprawianie zębów).

Dr. Jastrzębski, choroby oczu
Dr. Koliński, choroby oczu
Dr. Knichowiecki, choroby dzieci
Dr. Kołodzki, choroby wewnętrzne
Dr. Misjon, choroby wewnętrzne
Dr. Pogorzelski, choroby kobiet i akuszerja.
Dr. Schwanke, choroby kobiet i akuszerja
Dr. Trawiński, choroby chirurgiczne.

Porada 3 złote.

242-3

Instytut Muzyczno-Dramatyczny

Stefana Anglika w Łodzi.

Dnia 2 lutego r. b. punktualnie o godz. 6-ej po południu w sali Łódzkiego Stowarzyszenia Śpiewaczego przy ulicy Piotrkowskiej 245 odbędzie się

KONCERT

Uczniowskiej Orkiestry Symfonicznej pod dyktando **Stefana Anglika**, wraz z reprodukcjami solowymi. Bliższe szczegóły w programach.

Bilety w cenie 1, 3, 4, 5 Złotych wcześniej do nabycia w kancelarii Instytutu, Andrzeja 33, od godz. 4-ej do 7-ej pp., w składzie fortepianów p. f. „Józef Grzegorzewski”, Piotrkowska 117 i w cukierni p. Szaniawskiego, róg Piotrkowskiej i Nawrot a w dniu koncertu od godz. 5-ej przy wejściu na salę. 232

Wyższa szkoła kroju i szycia

„JÓZEFINY”
Musiałowiczowej
mistrzyni cechowej

nagrodzona na wystawie pracy kobiet w Warszawie złotym medalem, w Belgji srebr. i dyplomami uznania
Łódź, Piotrkowska 163,

Kursy wyższe i niższe Metoda kroju podług systemu francuskiego angielskiego Gruntowna nauka pasowania mierzenia i upinania dla początkujących przygotowawczy kurs szycia. Przy szkole duża pracownia sukien, gdzie uczennice nadierają wprawy gustu. Uczennice otrzymują patenty cechowe, lub świadectwa prywatne. Na miejscu duży wybór materiałów. 186-2

1 Złoty 15 lutego 1925 r. **1 Złoty**
 ciąglenie w lokalu Stow. Polsk. Kupców i Przem. Chrześcijan
 ul. Piotrkowska 113.

Wielka Loteria Fantowa

na odnowienie kościoła św. Krzyża.

Wygrane stanowią:
 Samochód turystyczny „Ford” z udoskonalonym daszkiem, z pochylą szybą, z elektrycznym uruchamiaczem (starterem), latarniami, nabyty w sp. z o. o. „Fordson”, ul. Piotrkowska 121.
 Fanty wystawione w wystawach.
 Pianino firmy Fibigiera i Fotel klubowy w wystawie f. Łuczaka, Rozwadowska 2. Biorko firmy Telatycki, Piotrkowska 48. Maszyny do szycia fir. Singier, Piotrkowska 86. Złoty zegarek w fir. Chmiel, Nawrot 4. Luneta polowa w fir. Roszak, Narutowicza 11 i wiele innych cennych przedmiotów.
Cena biletu fantowego 1 Złoty. 245
 Bilety nabywać można w kancelarii parafialnej św. Krzyża i we wszystkich sklepach, cukierniach i firmach przy ul. Piotrkowskiej.

Koncertmistrz
M. LEWAK
 ul. Piotrkowska Nr 92.
 Przyjmuje zamówienia na bale, wieczorki, wesela e. c. t. w składzie od duetu do quintetu. 243

Zawodowa Szkoła kroju szycia i robót ręcznych,
 Odznaczona złotym medalem
Mistrzynie cechu A. KOPYŁOWSKIEJ
 Łódź, ul. Piotrkowska 154.
 Kurs kroju pasowania i modelowania. Kurs szycia i mierzenia. Kurs wszelkich robót ręcznych, siodła i robót treblowskich. Po skończonym kursie uczeni otrzymują świadectwa prywatne i cechowe. Dla pracujących kursy wieczorne. Zapisy w kancelarii szkoły od 10 do 1 ej i od 6 do 8 wiecz. Sprzedaż maszyn papierowych. 2927

Dla niezamożnych
 uczenie nauka robót ręcznych i szycia białizny za opłatę 10—21 miesięcznie.

Obrączki ślubne
 różnych fasonów w bogatym wyborze poleca
Zakład zegarmistrzowski-jubilerski
Jan Chmiel
 Łódź, Nawrot 4. 57

Najprzedniejszej światowej marki
Maszyny do szycia
 nadeszły 251
 Ceny konkurencyjne. Wygodne Warunki.
„Veritas”, Piotrkowska 82,
 tel 33-71, parter, IV wejście na prawo.

Hurtowa sprzedaż maszyn do szycia

 ceny fabryczne
Perla i Pomorski
 Łódź, ul. Piotrkowska 89 w podwórzu. 271

Krawiec damski
Wł. Łapienis
 zakład egz. od 1902 r.
Główna 31
 Przyjmuje kostjmy od 50 zł. pelta 40 zł.
 Roboty nierwszorzędna 236-1

Biuro porad i zleceń prawnych „WIEDZA”

Łódź, ulica Piotrkowska 90, I-e piętro.
 Biuro czynne od 9 rano do 8 wieczorem.
 Kierownik biura — rutynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, Antoni Kozanecki, codziennie od 9 do 11 rano, od 2 do 3 po poł. i od 7 wieczór udziela porad prawnych w sprawach: administracyjno-karnych, podatkowych, patentowych, celnych, hipotecznych, notarialnych, spadkowych, majątkowych, mieszkaniowych, długów przedwojennych i wszelkich innych.
 Biuro redaguje i pisze podania, rekursy, odwołania, memorjały, petycje, kontrakty, prywatne umowy spółek, projekty wszelkiego rodzaju aktów notarialnych, statutów spółek i pełnomocnictw tłumaczy z języków obcych i przepisuje na maszynach, — szybko solidnie i uczciwie po nader niskich cenach.
Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie. 109—
Wystrzeżać się ulicznych doradców i pokątnych pisarzy.

Przyjmę
 wspólnika z kap. 25 000 Zł do nowo powstałego przedsiębiorstwa artykułów najpierwszej potrzeby na szerszą skalę w celu nabywania i wyrobienia. Gwarantuję tania produkcję i znaczny zysk. Oferty proszę składać do adm. pisma pod „Fortuna” 234-1

Meble
 nabyć zamienić, odświeżyć tanio i na raty, świeży transport modeli zagranicznych Stolarnia Lubelska 6, przy Napiorkowskiego. 252-1

Mebli
 reszta z pokoju i kuchni oraz łóżka nielutowane z materacami wyjeżdżając sprzedam tanio. Przejazd 24. m. 1. 238-2

Młoda
 inteligentna osoba poszukuje miejsca do sklepu lub gospodarstwa, posiada cenne świadectwa. Ł skawe oferty pod „Natychniast” do adm. Rozwoju. 229-1

Karakulowo
 palto zupełnie nowe okazynie do sprzedania. Kilińskie 60, lewa oficyna II wejście, II piętro, miesz. 8-a, od 1-4 ej. 250-1

Kroju i szycia
 wyucza w ciągu 2 miesięcy za 40 zł, pracownia ubiorów damskich i dziecięcych. Tamże do wynajęcia kostjmy maskaradowe. 246-1

Sprzedam
 plac 40x50 w Choinach lub za młenie na samochód z dopłatą. Wiadomość: Rzgowska 59, Janiszewski. 244-1

Sprzedam
 piękną rasową zażrejoną klaczkę, byczka na chowanie i trzy owce. Zobaczyć można: Piaskowice, za Przem. Chem. pod Zgierzem. Wasilewska. 212-3

Ziemi
 ornej 11 1/2 morgi w Łodzi do wyczerzawienia. Oferty pod „11 i pół morgi” do Rozwoju. 218-1

„Otrzebny samotny
Ogrodnik-gospodarz
 na wieś, który zna się na uprawie warzywnictwa i roli, Zgłaszać się w składzie win ul. Piotrkowska 101, od 10-ej do 12 ej u T. Wagnera. 101-1

Dwa samochody
 4 i 6 osobowe „Adler” i „Reno” w najlepszym stanie z powolnym wyjazdem tanio sprzedam Piotrkowska 286, Zakład elektrotechniczny. 224-1

Meble
 szafa deb., 2 łóżka z materacami, kanapka, biurko deb., szafka do białizny i meble kuchenne tanio do sprzedania. A. Bauer Żelazna 9-a, przy Rokieńskiego 250-3

Dr. Maria Józefów Lewinsonowa
 chor. weneryczne, skórne, moczościowe
 Cegielniana 6.
 Godziny przyjęć 11-5 i 5-8 niedz. św 11-1. 182

Samochód
 4-6 osobowy, dobry, mocny kopie. Wiadomość ul. Przejazd Nr 1, II piętro, pokój 14. 174

Pracownia
 kapeluszy Marii Majewskiej została przeniesiona z ul. Nawrot 42, na ul. Piotrkowską 145 prawa oficyna, drugie wejście parter. 178-3

Lok. dent. Jan Goebel
 były asystent kliniki chirurgiczno-stomatologicznej instytutu dentystycznego w Warszawie przyjmuje w Lecznicy dla przychodzących chorych przy ul. Zachodniej Nr. 27, w godz. od 11 do 14. 170-3

Świece
 kościelne i gromnice
 woskowe i półwoskowe oraz
kalendarze
 częstochowskie i marjańskie po cenach niskich poleca
T. Opieczyński
 Łódź, Piotrkowska 261

A! A! Meble!
 Łóżka metalowe Dywany, krzesła gęste, otomany najtańszej. Magazyn Mebli Władysława Romiszowskiego, Piotrkowska 116 I piętro front. 126-3

Do wszystkich mate.
 Używajcie dla dzieci tylko puder „BOBO” marki „GLOBUS”
 Usuwa swędzenie, zaczerwienienie i stan zapalny skóry. 95-30

Na wypłatę!
 Sweatry
 Manufaktury
 Galanterię
 Jedwab
 Firanki
Piotrkowska 37
 (w podwórzu), 18

W Lecznicy lekarzy specjalistów
 przy ul. Piotrkowskiej 12 (2-ie podwórze)
 Zachodnia 52, Tel. 34-67.
przyjmują lekarze:

- Dr. Altenberger, Dr. Artylikiewicz,
- Dr. Czaplicki, Dr. Garliński, Dr. Karnicki, Dr. Ługowski, Dr. Dntkiewicz, Dr. Gawarec
- Dr. Manteuffel, Dr. Marx, Dr. Michalski, Dr. Miłodrowski, Dr. Ostecki, Dr. Nowicki, Dr. Skibiński,
- Dr. Skniewicz, Dr. Starzyński,
- Dr. Stawowczyk, Dr. Załeski, (analizy) Dr. Ziegler, Dr. Olszewski. 4521-

Cena za poradę zł. 3.
Mogę przystąpić
 za spółczkę z gotówką 1000 zł. do jakiego interesu, lub objąć posadę gospodyni—a gotówkę pożyczyc. Oferty do Rozwoju pod „T. S.” 216-2

Dr. med. A. Banasz
 Urolog (choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych) przyjmuje od 5 do 5 i od 7 i pół do 8 i pół. 4523
Moniuszki 11, tel. 39-88

Karety landa
 powoz do wynajęcia na śluby i spaceru. Cegielniana 62, telefon 27-88. 724-110
Panowie doktorzy
 Sanitarzka która była w Rosji w szpitalach epidemicznych i chirurgicznych posiada odpowiedniej pracy, posiadam długoletnie świadectwa. Oferty pod „Pośmich” 226-1

100 palt
 męskich i chłopięcych po 25 zł poleca Magazyn Uniwersalny. Piotrkowska 44. Hurtownikom rabat! 275-1

Sprzedaj węgla i drzewa.
 Hurtowo i detalicznie po cenach konkurencyjnych, dostawa do domu od 5 korey. Aleja 1-go Maja 44. 188-5

BANK

Przemysłowców Łódzkich

Spółdzielnia z ogr. odp.

Hok założenia 1881. Ewangelicka Nr. 15.

przyjmuje z oprocentowaniem:

Wkłady oszczędnościowe w Złoty ch
z wypowiedzeniem i na każde żądanie.

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach
innych walutach obcych, zwrotne w Dolarach i t. p.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

Bank Dewizowy.

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

Dom 3 piętrowy

w najruchliwszym punkcie miasta (Łodzi) do sprzedania. Kupujący otrzymuje w tymże domu **bezpłatnie sklep** wraz z **mieszkaniami** skł. się z 5-ju pokoi i kuchni z wszelkimi wygodami, gazem i elektrycznością. Oferty pod „Bezpłatne mieszkanie“ składać do Rozwoju. (207)

Uczelnia Praktycznej Handlowości

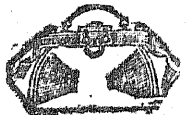
251—

PAWEŁ KIN, Karola 8.

Rozpoczęcie nowych kursów wszelkich nauk handlowych
15 lutego.



Skład wyrobów skórzano-galanteryjnych



J. Jabłoński i S. Moszczyński

Łódź, ul. Główna Nr 11.
Polecamy:

Walizy wszelkiego rodzaju oraz Sakiewki i torebki damskie, Portfele, Papierosnice, Teki, Teczki, Rańce oraz zamówienia i reperatury. (119-1) Ceny przystępne

NA RATY !!! i za gotówkę !!!

Obuwie

Najnowszych tasów i z najlepszych materiałów:
Damskie męskie i dziecięce.
Polecac: NAGAZYN OBUWIA
B-ci Gąsiorowskich
(dawniej J. Gąsiorowska),
— Gubernatorska 32. —
Uwaga: Robota solidna ceny bardzo przystępne. 121



Poszukuję propozycji handlowej

do 8 tysięcy zł. zaraz, może być z udziałem w pracy. Oferty pod „Propozycja“ do Rozwoju. 210.

Poszukuję

używaną maszynę do pisania, możliwie system „Erika“ (mała). Oferty do administracji Rozwoju pod lit. „Z. Z.“ 967-2

Szkoła tańca

W. LIPINSKIEGO.
Ewangelicka 17.

przyjmuje zapisy do grup oraz na lekcje prywatne. W programie ostatnie nowości: Samba i Five-Step. 265

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

AAA! Obrączki ślubne wszystkie tony, pierścionki, kolczyki z gwarancją zegary, zegarki najtaniej kupić można Brzezińska 10, Jan Placsek. 5578-9

Lisy żywe do sprzedania. Cena przystępna. Ulica Przędzalniana 63, m. 7, od godz. 5-ej do 7-ej. 205-1

Płace blisko wybudowanej szkoły miejskiej na Rokietcu do sprzedania. Wiadomość: Pabianicka 59 208-1

Hurtowa sprzedaż maszyn do szycia. Ceny fabryczne. Perla i Pomorski. Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 69, w podwórzu. 155-18

Kupię lub wydzierżawię budkę lub plac opałowy w dobrym punkcie. Wiadomość do Rozwoju pod „Opal“. 191-1

Do sprzedania dobrze prosperujący interes egzystujący od lat 20 w bardzo ożywionym punkcie, wartości 3,500 dolarów Wiadomość u p. Pajkowa Piotrkowska 124. 226-1

Do sprzedania szafa z lustrem toaletka biurko, łóżko żelazne i stolik. Nawrot Nr. 34 wiadomość u dozorczy. 210-2

Sprzedam 40 korcy ziemiaków białych po 5 zł. 50 gr. korzec. Ul. Wiznera 35, sklep spożywczy 212-2

Do sprzedania dwie małe resorczki. Wiadomość: Kalbucha Nr 18, Bałuty. 205-2

Sklep bez mieszkania do sprzedania. Napiórkowskiego 88. 214-1

Uwaga!!

Nic tak nie konserwuje zębów jak proszek „Justodont“ marki „Glorus“.

Sprzedaj we wszystkich aptekach i składach aptecznych. 95-30

Najlepsze maszyny do szycia sprzedaje na raty Rosen, Piotrkowska 88. 218-7

W dużym wyborze do sprzedania otomany, krzesła, pokój sypialny, poczekalnia składająca się z sześciu krzesel i kanapki, fotele klubowe. S. Gała, Nawrot 8. 220-2

Do sprzedania dom murowany 10 mieszkań z wolnym mieszkaniem na dogodnych warunkach. Wiadomość św. Anny 31, piwiarnia. 222-2

Różne:

Panienska inteligentna z 4 kl. wykształceniem gimnazjum poszukuje jakiegokolwiek pracy może być na wyjazd. Oferty pod „Skromna“. 165-1

potrzebny stelmach. Pomorska 37, w sobotę i niedzielę. 204-1

Gdzie najtaniej i najlepiej fotografować się?!

Tylko w Zakładzie fotograficznym

Zjednoczonych Fotografów, Sp. z ogr. odp.

ul. Narutowicza Nr. 13 (dawniej Dzielna).

Uwaga: Zdjęcia wykonywane się codziennie od 9 rano do 6 wiecz. Niepogoda nie robi różnicy w zdjęciach. 4555-15

Student udziela matematyki. i a ciny, fizyki, języków. Kilińskiego 96-3, druga brama, godzina 8. 207-5

Potrzebny agent do fabryki czekolady i cukrów. Oferty pod „Agent“ do red. Rozwoju. 225-2

Pokój lub pokój z kuchnią poszukuję w mieście lub na trancach. Pośrednicy wyklucze ul. Oferty do Rozwoju pod „S. B.“ 216-2

Miejski Kinematograf Oświatowy - Wodny Rynek

tramwaj 6 i 10

Od 19-go stycznia b. r. 1925 r.

Pierwszy raz w Łodzi! Dla dorosłych, **Dante Alighieri** Wielki człowiek w życiu swej epoki. Wzję dziej. w 10 akt. Wytwórni „Sindicato Fims Storike“ we Florencji. Początek o godz. 6 i 8,30 wiecz.

Dla dzieci i młodzieży i **szczyt Narodowy Harcerzy w Warszawie** Nad program: ??? Początek o 3 i 4,30 po poł.

Student Politechniki udziela matematyki, fizyki, chemii 6 Sierpnia (Benedykta) 18 m. 1 217-1

Przyjmę posadę mamki Kazimiera Kotras Zielona 51, II n. 219-1

Kompletnie zdolna krawcowa przyjmie szycie w domach prywatnych lub na wyjazd. Fałryczna Nr. 2 m. 77. 221-5

Rutynowany nauczyciel udziela lekcji w zakresie ośmiu klas. Przystasabia do egzaminów dla eksternów. 8-go Sierpnia 14. prańnia. 206-3

Jest stancja do wynajęcia z utrzymaniem dla nauczycieli Sienkiewicza 34, m. 39. 198-2

Wydaje obiady prywatnie po 50 groszy. Kto skosztuje — zapłaci, podziękuję, na jutro z pewnością zamówi. Kilińskiego 108, przy sklepie, wejście z ul. Nawrot. 195-2

Młoda panienska poszukuje mieszkania u samotnej osoby. Eugenja Wiczevska. Piotrkowska 175, a pp. Szkiełki. 223-1

Dam dwuroczne przedwojenne komorne zgóry za pokój z kuchnią. Oferty pod „1000“ do adm Rozwój. 224-1

Przybłąkał się pies, Pomorska 117. Wiadomość u dozorczy od godz 6 do 9 wiecz. 197-2

Akuszerka Kapecka przyjmuje zamówienia pań miejscowych i zamiejscowych. Rzewska 7. 47-16

Zgubione dokumenty

Jedryka Marjanna zgubiła paszport wydany w gm. Wygieszów. 211-3

Pokój nieduży bez mebli potrzebny. Oferty dla „Solidnego“ do Rozwoju. 202-2

Pokój kompletnie urządzone z powodu wyjazdu do sprzedania. Wiadomość. Pawia Nr 4 przy Lutumierskiej, u gospodara 192-1

Poszukuję pokoju ameblowanego. Cena niekrepuje. Oferty do Rozwoju pod „S. B.“ 194-1

Potrzebne

szanny do białego haftu (atlas-ku) Andrzejka 41, Grynspan. 584-2



Przeżytki i kuchenki katowoszamotowe polecają B-cia Koźmińska Główna 5.